



Gmina Tyczyn

Nr 8 (590)
26.08 – 29.09.2018 r.

Cena 1,50 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn



Odpust w Sanktuarium Matki Bożej Boreckiej

Fot. Jerzy Fil

W numerze:

- O projektach ROF dla mieszkańców Gminy Tyczyn
- Relacje z obchodów 74. rocznicy akcji „Burza” oraz gminnych dożynek
- 160 lat obecności sióstr Dominikanek w Tyczynie
- Zaproszenie na Narodowe Czytanie
- Informacje sportowe

Uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Boreckiej



Procesja z figurą Matki Bożej z kaplicy św. Anny do ołtarza polowego



Mszy św. o godz. 17.00 przewodniczył bp Jan Watroba



Wymień źródło ciepła

Projekty Stowarzyszenia ROF dla mieszkańców gminy Tyczyn

Stowarzyszenie Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego wraz z Gminami ROF, m.in. Gminą Tyczyn, planuje **realizację dwóch projektów w zakresie wymiany źródeł ciepła.**

► **Projekt pn. „Wymiana źródeł ciepła na terenie ROF” obejmuje:**

- a. wymianę dotychczasowego źródła ciepła (pieców, kotłów na paliwa stałe, piecyków gazowych – podgrzewaczy przepływowych) na podłączenie budynków do sieci ciepłowniczej – ciepło systemowe,
- b. wymianę dotychczasowych źródeł ciepła na kotły gazowe kondensacyjne poprzez:
 - wymianę dotychczasowych źródeł ciepła na kotły kondensacyjne jednofunkcyjne (do zasilania instalacji centralnego ogrzewania) wraz z zasobnikiem do podgrzewania ciepłej wody użytkowej,
 - wymianę dotychczasowych źródeł ciepła na kotły kondensacyjne dwufunkcyjne (do zasilania instalacji centralnego ogrzewania oraz podgrzewania ciepłej wody użytkowej w sposób przepływowy),
- c. wymianę dotychczasowych źródeł ciepła (pieców, kotłów na paliwa stałe) na kotły na biomasę z automatycznym zsysem paliwa.



wane Inwestycje Terytorialne.

Projekt w ramach RPO WP 2014-2020, Oś III. Czysta energia, Działanie 3.3 Poprawa jakości powietrza, Poddziałanie 3.3.3 Realizacja planów niskoemisyjnych – Zintegro-

► **Projekt pn. „Instalacja kotłów na paliwa stałe w gospodarstwach domowych – projekt parasolowy”** obejmuje wymianę dotychczasowych źródeł ciepła (pieców, kotłów na paliwa stałe) na kotły na paliwa stałe (inne niż biomasę) klasy 5 z automatycznym zsysem paliwa (ekogroszek). Projekt w ramach RPO WP 2014-2020, Oś III. Czysta energia, Działanie 3.3 Poprawa jakości powietrza, Poddziałanie 3.3.2 Redukcja emisji.

W ramach kosztów kwalifikowanych ww. projektów możliwe jest poniesienie wydatków na:

- budowę, rozbudowę, przebudowę przyłączy ciepłowniczych do budynków, węzłów cieplnych,
- wymienniki ciepła, w tym indywidualne mieszkaniowe węzły cieplne,
- likwidacja, demontaż dotychczasowego źródła ciepła,
- elementy montażowe instalacji i urządzeń nowych źródeł ciepła w zakresie niezbędnym do realizacji celów projektu, między innymi: rurociągi / przewody przyłączeniowe, izolacja rurociągów, armatura instalacyjna, pompy, zasobniki, itd.
- systemy sterowania i monitorowania przyłącza ciepłego, węzłów cieplnych wraz z oprogramowaniem, urządzenia zabezpieczające,



- urządzenia pomiarowe i sterujące źródłem ciepła, które jest objęte projektem wraz z oprogramowaniem, urządzenia zabezpieczające,
- adaptacja/przebudowa

pomieszczenia na kotłownię z nowym źródłem ciepła,

- urządzenia służące do magazynowania energii wytworzonej z nowego źródła ciepła (np. zbiorniki na c.w.u., zasobniki),
- rozruch, regulacja instalacji, przeszkolenie odbiorców ostatecznych w zakresie obsługi nowych źródeł energii,
- wykonanie przyłącza gazu, opłata przyłączeniowa,
- systemy podawania paliwa do zasilania kotłów na biomasę (np. podajnik, zasobnik przykotłowy, adaptacja pomieszczenia połączonego z podajnikiem z kotłem),
- instalacja kominowa i wentylacyjna, wkłady kominowe, czerpnie powietrza,
- zastosoowanie filtrów, które zmniejszają emisję zanieczyszczeń do powietrza, itd.

Do 25% wydatków kwalifikowalnych w projekcie mogą stanowić wydatki poniesione na:

- termomodernizację przegród budowlanych,
- wykonanie (budowę, przebudowę, rozbudowę) wewnętrznych instalacji c.o. i c.w.u. w budynku (przewody, armatura instalacyjna, zawory regulacyjne, podpiowne, urządzenia zabezpieczające, grzejniki, odpowietrzniki, zbiorniki itd.),
- montaż zaworów termostatycznych przygrzejnikowych, zaworów podpiownych, podzielników ciepła,
- prace remontowe (np. naprawa ścian po likwidacji pieców, wykuć pod przewody instalacji c.o., c.w.u.), związane z przywróceniem podstawowego standardu lokali po wykonaniu zmiany źródła ciepła (np. wygładzenie ściany i pomalowanie na biało).

Nabory mieszkańców do projektów planowane są na I półrocze 2019 r.

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego
(materace, wózki, laski, rowerki)

Tyczyn, ul. Św. Krzyża 12

Tel. 665-522-565



*Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność*
E. Dickson

Panu Marcinowi Jaroszowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają: **Burmistrz Tyczyną,
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Tyczynie oraz Pracownicy
Urzędu Miejskiego**



74. rocznica wyzwolenia Tyczyna podczas akcji „Burza”

Każdego roku w lipcu w wielu miastach Polski odbywają się uroczystości, podczas których wspominane są walki, jakie stoczyli żołnierze AK z hitlerowcami w roku 1944, w ramach akcji „Burza”. Pomysłów na obchody tego szczególnego dnia jest bardzo dużo. Koncerty, prelekcje, rekonstrukcje - to tylko niektóre z nich. O tym, jak w Tyczynie wspominaliśmy ten szczególny czas, informacja w tekście niżej.

W niedzielę, 29.07 br., w Tyczynie odbyły się uroczystości związane z 74. rocznicą przeprowadzenia akcji „Burza” i bohaterskim wyzwoleniem miasta i okolicy przez żołnierzy **AK z placówki „Topola”**. Ten szczególny dzień jak każdego roku rozpoczęła uroczysta msza święta odprawiona w intencji zmarłych i żyjących żołnierzy AK z placówki „Topola”. Eucharystii przewodniczył **ks. proboszcz Marian Czenczek**, a kazanie wygłosił **ks. Krzysztof Książek**.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodów udali się na tyczyński cmentarz, gdzie wokół pomnika poległych żołnierzy AK zebrali się przedstawiciele władz miasta z Burmistrzem Tyczyna **Januszem Skotnickim** i Przewodniczącym Rady Miejskiej **Adamem Skowrońskim**, kombatancki AK, akowskich rodzin, by wspólnie oddać hołd tym, którzy zginęli.

Na mogiłach poległych w akcji „Burza” żołnierzy AK z placówki „Topola” oraz cywilnych mieszkańców Tyczyna zebrane delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Na cześć bohaterów odśpiewano Hymn Narodowy, odczytano też Apel Poległych. Uczestnicy uroczystości ogarnęli serdecznymi myślami nieobecnych Kolegów, którzy z racji



swojego wieku nie mogli uczestniczyć w rocznicowych obchodach oraz tych, którzy odeszli już „na wieczną wartę”.

Kolejnym punktem obchodów była prelekcja na temat wyzwolenia Tyczyna, którą wygłosił **Przemysław Żak** - przedstawiciel **Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Othala” z Mielca**. Po wykładzie odbyło się wspólne śpiewanie piosenek żołnierskich z Zespołem Śpiewaczym Tyczyniacy.

Wykład oraz wspólne śpiewanie odbyło się przed budynkiem M-GOK w Tyczynie, podobnie jak wystawa mundurów, broni i sprzętu osobistego z czasów II wojny światowej. Ekspozyty, które można było oglądać od godzin przedpołudniowych, wzbudzały duże zainteresowanie zwłaszcza młodszej części naszej społeczności.

Tekst: **Alicja Kustra**

DYŻURY

Burmistrz Tyczyna Janusz Skotnicki przyjmuje mieszkańców Gminy i interesantów **w każdy poniedziałek w godz. 8.00-15.00** w Urzędzie Miejskim w Tyczynie.

Najbliższy dyżur radnych **Jadwigi Czarnik** i **Eweliny Malak** odbędzie się **27 września** w godz. 18.00-19.00 w **Centrum Rekreacyjno-Kulturalnym w Kielnarowej** (w biurze sołtysa).

Godziny otwarcia Urzędu Miejskiego w Tyczynie

Poniedziałek: 7³⁰ - 17⁰⁰
Wtorek - czwartek: 7³⁰ - 15³⁰
Piątek: 7³⁰ - 14⁰⁰

PODZIĘKOWANIE

Zespół Śpiewaczy Tyczyniacy składa serdeczne podziękowania **Zarządowi Osiedla** i Przewodniczącemu **Janowi Naporze** za przekazanie środków na zakup 6 par butów męskich dla zespołu.

Narodowe Czytanie 2018

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania odbywa się w szczególnym dla Polaków czasie - w roku 100-lecia odzyskania przez nasz kraj niepodległości, z tej też okazji podczas akcji czytać będziemy dwie lektury. Pierwszą z nich, wyłonioną podczas konkursu, jest „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Drugą lekturę - do czytania przez cały rok - zaproponowała Para Prezydentka, a są nią 44 teksty Antologii Niepodległości.

Oto fragment listu, jaki napisał do Rodaków Prezydent RP w związku z akcją Narodowe Czytanie:

W trwającym roku stulecia odzyskania niepodległości pragnę zaprosić Polaków do Narodowego Czytania właśnie „Przedwiosnia”. Jestem przekonany, że wspólna lektura tej pięknej i mądrej książki pomoże nam jeszcze bardziej przybliżyć się do doświadczeń sprzed wieku. Bardzo zależy mi na tym, aby tegoroczna akcja, oprócz jej stałego, głównego celu, którym jest promocja czytelnictwa, była też formą uczczenia jubileuszu. A zarazem chcę, aby przesłanie Żeromskiego wzbogaciło program obchodów i wydarzeń o niezwykle istotny i potrzebny element krytycznej refleksji nad dziejami ojczyzny.

- Zachęcam jednocześnie do czytania **Antologii Niepodległości**, przygotowanej z myślą o tym jubileuszowym roku. Prezentuje ona powstałe na przestrzeni wielu wieków utwory, zaliczane do kanonu polskiej literatury patriotycznej. Ufam, że wraz z Narodowym Czytaniem stanie się inspiracją do podejmowania wciąż na nowo debaty o sprawach Ojczyzny, o dawnej i o przyszłej Rzeczypospolitej – dodał w liście Prezydent.

Krótko o autorze.

Stefan Żeromski (1864-1925) to prozaik, dramaturg, publicysta i działacz społeczny, wybitny polski pisarz przełomu XIX i XX wieku. Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej, uczył się gimnazjum w Kielcach. Pracował m.in. jako guwerner w Nałęczowie i bibliotekarz w Polskim Muzeum Narodowym w Rapperswilu. Od 1919 r. przebywał w Warszawie, pod koniec życia mieszkał na Zamku Królewskim. W swoich utworach często piętnował niesprawiedliwość społeczną, wiele miejsca poświęcił też tematyce niepodległościowej. Był inicjatorem powstania Polskiej Akademii Literatury oraz współtwórcą (1920) i pierwszym prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich.

„**Przedwiośnie**” - swoją ostatnią powieść - Stefan Żeromski napisał w 1924 roku. Autor, tak jak każdy Polak w tym czasie, marzył o wolnej, bogatej i sprawiedliwej Polsce. Dzieło powstało jako odpowiedź na sytuację społeczno-polityczną w kraju, który po wielu latach odzyskał niepodległość. Autor przez usta bohaterów zadawał pytania o drogę, którą powinna pójść Rzeczpospolita, pokazywał niepokoje i problemy targające Polską. Żeromski nie znajdował jednoznacznych odpowiedzi, bo takich nie było. Był pisarzem wymagającym wobec czytelników. Znamy twórczość pisarza



Żeromski ok. 1915 r., fotografia nieznanego autora.
Źródło: wikipedia.pl

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie

serdecznie zaprasza na

NARODOWE CZYTANIE

6.09.2018 r. (czwartek) godz. 17.00

Salonik Literacki

przy MiGBP w Tyczynie

W tym roku będziemy czytać
„Przedwiośnie” S. Żeromskiego
oraz **teksty Antologii Niepodległości**

Prosimy o zabranie ze sobą własnych
egzemplarzy tekstów - uczestnicy będą mogli
otrzymać pamiątkową pieczętkę.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Fragment rękopisu „Przedwiosnia”. Całość tekstu udostępniła Biblioteka Narodowa w portalu POLONA (<https://polona.pl/item/przedwiosnie,ODA0NTYyMTc/2/#info:metadata>)

przypuszczają, iż autor swoją powieść pisał etapami i że końcowa koncepcja była wielokrotnie zmieniana.

W I fazie pracy Żeromski przedstawił losy Cezarego aż do śmierci matki bohatera. Później dopisany został fragment powieści przedstawiający spotkanie Baryki z ojcem i jego powrót do Polski. Po dość długiej przerwie w pisaniu autor dopisał kolejne części. Książka stanowiła zachętę do wspólnej debaty nad kształtem II Rzeczypospolitej. Do tej pory ukazało się ok. 120 polskich i ponad 10 zagranicznych wydań „Przedwiosnia”. Powieść doczekała się też dwóch ekranizacji (1929, 2001).

tekst: **Alicja Kustra**

Cytaty z „Przedwiosnia”

„Polsce trzeba na gwałt wielkiej idei! Niech to będzie reforma rolna, stworzenie nowych przemysłów, jakkolwiek czyn wielki, którym ludzie mogliby oddychać jak powietrzem. Tu jest zaduch. Był tego wielkiego państwa, tej złotej ojczyzny, tego świętego słowa, za które umierali męczennicy, był Polski - za ideę! Waszą ideą jest stare hasło niedołęgow, którzy Polskę przełajdaczili: «jakoś to będzie!»”.

„Jeżeli tutejsza klasa robotnicza przeżarta jest nędzą i chorobami, jeśli ta klasa jest w stanie zwyrodnienia czy na drodze do zwyrodnienia, jeżeli ta klasa jest pozbawiona kultury, to jakimże sposobem i prawem ta właśnie klasa może rwać się do roli odrodzicielki tutejszego społeczeństwa?”.

Pachnąca kwiatami Matka Boża od ziół

15 sierpnia każdego roku świętujemy Wniebowzięcie Matki Bożej, zwane inaczej świętem **Matki Bożej Zielnej**. Jest to najstarsze święto maryjne (istniejące w Rzymie już z VII w.), podczas którego czcimy - jak wierzą katolicy - wzięcie do nieba z ciałem i duszą Matki Bożej. Wniebowzięcie jako dogmat Kościoła katolickiego został ogłoszony w 1950 r. przez papieża **Piusa XII**.

A skąd nazwa *Zielna*? Jak głosi legenda, apostołowie - w dniu „wniebowzięcia” Matki Bożej - zamiast Jej ciała znaleźli kwiaty. W Polsce zwyczaj nakazywał, by do Wniebowzięcia ukończyć żniwa, dlatego też na MB Zielnej podczas mszy św. poświęca się kwiaty, zioła i kłosy zbóż. Od dawien dawna lud wierzył, że poświęcone na Zielną zioła za pośrednictwem Matki Bożej otrzymywały leczniczą moc i chroniły od chorób.



Guido Reni, *Wniebowzięcie NMP*, obraz z 1638 r.

W „**Leksykonie kultury ludowej**” można przeczytać, że jeszcze na początku XX w. bukiety ziół, jakie święcono w tym dniu, były naprawdę sporych rozmiarów. W wiązance nie mogło zabraknąć takich roślin, jak: koper, piołun, mięta, rumian, wrotycz, jarzębina, dziewanna, hyzop, dziurawiec czy lubczyk. Każde z tych ziół było pomocne w leczeniu określonych dolegliwości.

I dziś przynosimy na Zielną do poświęcenia zioła, kwiaty i kłosy zbóż. Najliczniej gromadzimy się co roku w Borku Starym, u **Matki Bożej Boreckiej**, z którą świętujemy 14 i 15 sierpnia.

Tradycja odpustu w dniu MB Wniebowziętej w Borku Starym sięga **1851 r.**, kiedy to ojcowie dominikanie (opiekujący się Cudownym Obrazem od 1667 r.) otrzymali przywilej odpustu zupełnego m.in. na ten dzień.

Najstarsza informacja o uroczystym obchodzeniu tego święta w Borku Starym pochodzi z 1711 r. Już w 1743 r. odpust na MB Zielnej trwał dwa dni i obchodzono go zgodnie z ówczesną modą.

14 sierpnia ma miejsce na boreckim wzgórzu obrzęd **Zaśnięcia i pogrzeb Matki Bożej**. Dzień wcześniej, po fatimskim różańcu pokutnym, w uroczystej procesji figura Maryi zostaje przeniesiona do kaplicy św. Anny, gdzie następuje ubieranie figury w biały strój.

W wigilię Wniebowzięcia o godzinie 17.00 ma miejsce przeniesienie figury (przez dziewczęta w białych sukniach) przed ołtarz polowy, gdzie odbywa się uroczysta eucharystia. W tym roku mszy św. przewodniczył Ordynariusz Rzeszowski **ks. bp Jan Wątroba**. Po jej zakończeniu figura Matki Bożej zostaje przeniesiona do kościoła, gdzie modlitwy trwają całą noc. O godzinie 22.00 odmawiany jest fatimski różaniec pokutny, godzinę później swoje czuwanie modlitwne rozpoczyna młodzież, a o północy odprawiana jest Pasterka Maryjna.

W dzień Wniebowzięcia szczególnie uroczystą mszę św. jest suma o godzinie 11, odprawiana przy ołtarzu polowym, której w tym roku przewodniczył **ks. bp Kazimierz Górny**, on też wygłosił homilię. Kaznodzieją pod-

Pogrzeb Pani Kwiecica

*O jednej Pismo powiada, że nie uwiedła,
lecz z ciałem powołana tam, gdzie ją wybrano.
Jednak ma pogrzeb raz do roku. Sława sięga
szeroko, bo szeroko wielbią Kwietną Panią
kiedy już późne letnie kwiaty, ziół asysta,
słońce na nieboskłonie niżej -
piętnasty sierpnia.*

*Borkowski klasztor, potężny widziany z bliska,
z dala Boża zabawka do wzgórza przypięta,
podbudowana z dołu obłokiem zieleni,
jest las i cudowne źródło się sący.
Więc lud dąży i śpiewa. - Święta nad świętymi!
I patrzy na ów pogrzeb, który urzekający...*

*Ten zwyczaj okrzepł, przybrał formy staranne,
dziewczęta dobrane, wianki we włosy wplecione,
jak ci Aniołowie poniosą Świętą Pannę
półożącą na swoim jeszcze ziemskim tronie,
a nie będą płakały, żywych się płaczem nie żegna,
chociaż zioła odurzają je, wzrok rozjaśnia.
Dziewczęta to, lecz dla mnie kwiatem każda jedna,
Każda ma własny wdzięk, własną woń, wiotkość własną...*
(...)

M. Skotnicki, *Pogrzeb Pani Kwiecica* (fr.),
z tomiku *Matka Boża Urzekająca*, Tyczyn 2011

czas śródownych eucharystii był **ks. dr Piotr Pasek** z Tarnowa.

Nieodłącznym elementem odpustu w Borku Starym - i nie tylko w Borku - są **stragany odpustowe**, tzw. kramy, które w tym roku pojawiły się przy drodze do Sanktuarium już w niedzielę 12.08. Przyciągają one nie tylko rodziny z małymi dziećmi. Można tu zakupić nie tylko zabawki, cukrową watę, cukierki „rybki” czy balony, ale także m.in. dewocjonalia. Czy ktoś z nas wyobraża sobie odpust w Borku bez kramów? Kupienie nawet niewielkiej rzeczy nabiera większej wartości, jeśli nabyło się ją właśnie „na odpuscie”. Ja do dziś pamiętam z dzieciństwa odpustowy, dziecięcy pierścienek z czerwonym oczkiem...

Choć lata mijają, rodzą się nowe pokolenia, na odpust do Borku Starego ciągle przybywają wierni z bliższej i dalszej okolicy. Zmieniło się może tylko jedno: częściej przyjeżdżamy tu środkami lokomocji niż przychodzimy pieszo. Jednak jakże uniwersalne są poniższe słowa **Władysława Samka**, który prawie 100 lat temu zanotował w swoim „Pamiętniku”: „*W dniu 15 sierpnia w kościele dominikańskim wypada główny odpust. 14 sierpnia wieczorem odbywa się uroczysty pogrzeb Matki Boskiej, na który schodzą się i zjeżdżają tysiące ludzi z okolicznych wsi i miast. Wielką więc dla mnie radością było patrzeć na rzesz ludzi śpieszących na Jasną Górę w Borku Starym. Ogromne wrażenie wywierało na mnie wspaniałe nabożeństwo, zwłaszcza procesja ze statua Matki Boskiej Zaśniętej, która jakby płynęła nad rzeką ludzkich głów. Gdy przyglądałem się tej wspaniałej procesji w wieczornym mroku, wydawało mi się, że unoszę się nad ziemią.*”

Źródła: o. Pius Bełch i in., *Z dziejów Sanktuarium w Borku Starym*, Tyczyn 1995, K. Ruszel, *Leksykon kultury ludowej w Rzeszowskim*, Rzeszów 2004, Władysław Samek. *Chłop - inteligent z Borku Starego*, wstęp i oprac. W. Daszykowska-Ruszel, Tyczyn 2004. Strony internetowe: wikipedia.pl, brewiarz.katolik.pl.

Tekst: **Agnieszka Janda**

Bitwa Warszawska na Wniebowzięcie

Kiedy 98 lat temu pielgrzymi zbierali się przed obrazem Boreckiej Pani, aby modlić się o zdrowie i pomyślność dla swoich rodzin, setki kilometrów dalej rozegrały się wydarzenia, które zadecydowały o losie Polaków i Europy. To właśnie wtedy, w ciągu kilku sierpniowych dni, miała miejsce bitwa, która do historii przeszła jako „Cud nad Wisłą”. Bitwę Warszawską, bo o niej mowa, uznaje się za 18. przełomową bitwę w historii świata. To ona zadecydowała o zachowaniu niepodległości przez Polskę i zatrzymała marsz rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią. Gdyby nie odwaga polskich żołnierzy, dobry plan walki oraz wysiłek cywilów, jak dziś wyglądałaby Polska i Europa? Dobrze, że nie dane nam było tego doświadczyć.



Marszałek Piłsudski pochyla się nad mapami.

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe

Bitwa warszawska rozpoczęła się już 13.08.1920 roku walką na przedpolach stolicy, m.in. o Radzymin. 14.08 działania zaczepne na linii Wkry podjęła 5. Armia gen. **Władysława Sikorskiego**, mająca przeciw sobie 4. i 15. Armię sowiecką. 16.08 gen. Sikorski śmiałym atakiem zdobył Nasielsk. Jednak mimo tego zwycięstwa inne oddziały sowieckie szły dalej w kierunku Brodnicy, Włocławka i Płocka. Bardzo ważnym momentem bitwy warszawskiej

było zdobycie (15.08) sztabu 4. Armii sowieckiej w Ciechanowie, a z nim: kancelarii armii, magazynów oraz jednej z radiostacji, która służyła Sowiecom do utrzymywania łączności z dowództwem. To umożliwiło zagłuszenie nadajników wroga (Warszawa na tej samej częstotliwości co Sowieci nadawała nieprzerwanie przez dwie doby teksty Pisma Świętego). Brak łączności praktycznie wyeliminował 4. Armię z bitwy o Warszawę.

Faza obronna Bitwy Warszawskiej trwała do 16.08. Dowodzona przez Marszałka Piłsudskiego tzw. grupa manewrowa przełamała obronę wroga w okolicy Kocka i Cycowa, następnie zaatakowała tyły wojsk bolszewickich. Ostateczną klęskę bolszewicy ponieśli pod Osow-

Linie obrony, która liczyła ok. 800 km, Piłsudski oparł o rzeki: Orzyc-Narew-Wisła-Wieprz-Seret. Podzielił ją na trzy fronty, przydzielając dowództwo generałom: **Józefowi Hallerowi** (Front Północny - obrona Warszawy), **Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu** (Front Środkowy - uderzenie na armię Tuchaczewskiego) i **Wacławowi Iwaszkiewiczowi** (Front Południowy).

cem, Białymstokiem i Kolnem.

18.08 siły polskie znalazły się na linii Wyszaków-Stanisławów-Drohiczyn-Siemiatycze-Janów Podlaski-Kodeń. W tym czasie 5. Armia gen. Sikorskiego przeszła do natarcia w kierunku wschodnim, zdobywając Pułtusk, a następnie Serock. 19.08 jednostki polskie na rozkaz Piłsudskiego przeszły do działań pościgowych, starając się uniemożliwić odwrót głównych sił Tuchaczewskiego, znajdujących się na północ od Warszawy. 21.08 rozpoczęła się decydująca faza działań pościgowych.

W wyniku Bitwy Warszawskiej straty strony polskiej wyniosły: ok. 4,5 tys. zabitych, 22 tys. rannych i 10 tys. zaginionych. Straty zadane Sowiecom nie są znane. Przyjmuje się, że ok. 25 tys. żołnierzy Armii Czerwonej poległo lub było ciężko rannych, 60 tys. trafiło do polskiej niewoli, a 45 tys. zostało internowanych przez Niemców.

Z odnalezionych w ostatnich latach dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego wynika, że już we wrześniu 1919 r. szyfry Armii Czerwonej zostały złamane przez **por. Jana Kowalewskiego**. To oznacza, że polska kontrofensywa udała się także m.in. dzięki znajomości rozkazów strony rosyjskiej i umiejętności wykorzystania tej wiedzy przez polskie dowództwo.

Lord **Edgar Vincent D'Abernon**, ambasador brytyjski w przedwojennej Polsce, w jednym ze swoich artykułów napisał: „*Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, które by było mniej docenione... Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się zwycięstwem bolszewików, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach Europy, nie ulega bowiem wątpliwości, iż z upadkiem Warszawy środkowa Europa stanęłaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji (...)*”.

tekst: **Alicja Kustra**

Tyczyniacy na Słowacji

W dniach 14-15.07 br. na zaproszenie zespołu **FS Kalina ze Słowacji** oraz Starosty miasta **Kolinovce - Vincenta Bačy** (organizatorów Festiwalu „**18. Ročník Kolinovských Folklórnych Slavností**”) Zespół Śpiewaczy „**Tyczyniacy**” z „**Kapelą Wójta Tycznera**” oraz Burmistrzem Tyczyna **Januszem Skotnickim** i dyrektor M-GOK **Zofią Matys** gościł na Słowacji. Celem wyjazdu był występ zespołu oraz kapeli podczas festiwalu oraz kontynuacja współpracy kulturalnej.

W sobotę wieczorem odbył się wieczór integracyjny z członkami zespołu „**Kalina**”, podczas którego „**Tyczyniacy**” szlifowali pod okiem Słowaków przygotowaną na występ piosenkę ludową w języku słowackim.

Już podczas mszy świętej w tamtejszym kościele, rozpoczynającej festiwal, „**Tyczyniacy**” z kapelą zaznaczyli swoją obecność, śpiewając pieśni maryjne i składając dary ołtarza w postaci chleba i wina. W festiwalu uczestniczyły zespoły słowackie prezentujące nie tylko śpiew i taniec, ale również widowiska obrzędowe związane np. z dożynkami.

Podczas festiwalowego występu zespół z Tyczyna zaprezentował najpopularniejsze piosenki ludowe z naszego regionu, a piosenka „**Czarna ja se czarna**”, wykonana w języku słowackim, była dla zgromadzonej publiczności miłą niespodzianką i wzbudziła wielki aplauz.

Chęć współpracy i wymiany kulturalnej pomiędzy zespołami ludowymi z naszej gminy deklarowały też inne zespoły słowackie uczestniczące w festiwalu. Mamy nadzieję, że nasze kontakty wciąż będą się rozwijać.

Mieszkańcy Gminy Tyczyn mieli okazję zobaczyć zespoły **Kalina** i **Folkmarčanka** ze Słowacji podczas gminnych dożynek, które odbyły się 19.08 br.

tekst: **Dorota Ząbek**



Dożynki już za nami

Jan Paweł II o rolnikach: „Oddaję hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym ręką, które z trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić”.

Tegoroczne Dożynki Gminy Tyczyn odbyły się 19.08 br. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. dziękczynną za tegoroczne plony z udziałem delegacji z wieńcami z wszystkich miejscowości Gminy Tyczyn na czele ze Starostami. Mszę św. koncelebrowali księża: proboszcz tyczyńskiej parafii ks. **Marian Czenczek**, ks. **Piotr Sala**, ks. **Jan Pyziak** z Matysówki oraz ks. **Sławomir Balawender** z Kielnarowej, a homilię wygłosił ks. **Krzysztof Książek**. W Eucharystii udział wzięły władze samorządowe Gminy Tyczyn z burmistrzem **Januszem Skotnickim** i przewodniczącym Rady Miejskiej **Adamem Skowrońskim** na czele. Po nabożeństwie barwne korowody dożynkowe wraz z Orkiestrą Dętą WSK PZL Rzeszów i M-GOK Tyczyn, wieńcami i konnymi banderami, przemaszzerowały ulicami miasta do tyczyńskiego parku.

Podczas dożynek zespoły śpiewacze: z Borku Starego, Matysówki, Hermanowej, Tyczyna i Kielnarowej wspólnie odśpiewały pieśni dożynkowe: „Plon, niesiemy plon” oraz „Żniwa już skończone”, a Starostowie przekazali chleb na ręce Burmistrza Tyczyna, który w krótkim przemówieniu podziękował rolnikom za ich ciężką pracę, a następnie ogłosił wyniki konkursu „Tyczyn gminą pełną kwiatów i zieleni” i wręczył nagrody laureatom. Podczas niedzielnej uroczystości Starostowie dożynek poczęstowali zgromadzoną publiczność chlebem z tegorocznych zbiorów.

Po oficjalnej części na scenie zaprezentowały się wszystkie zespoły śpiewacze z naszej gminy, którym przygrywała Kapela Wójta Tycznera. Następnie wystąpiły dwa zespoły ze Słowacji: **Folkmarčanka** i **Kalina**. Gwiazdą wieczoru był zespół **Brathanki**. Jak zwykle na zakończenie imprezy publiczność bawiła się na dyskotekę pod gwiazdami.

Organizatorami tegorocznych Dożynek Gminy Tyczyn byli: Burmistrz Tyczyna, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. Katarzyny Sobczyk w Tyczynie, Rady Sołeckie, Zarząd Osiedla w Tyczynie. Patronat medialny objęły: Gazeta Codzienna „Nowiny”, portal nowiny24, TVP Rzeszów.

Tekst: Red.

Burmistrz Tyczyna oraz M-GOK im. K. Sobczyk w Tyczynie składają serdeczne podziękowania: druhom z OSP z: Hermanowej, Matysówki i Tyczyna, funkcjonariuszom policji z tyczyńskiego komisariatu oraz wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia tegorocznych dożynek.



Uroczysta msza św. w kościele parafialnym w Tyczynie



Przemasz korowodów dożynkowych



Przekazanie chleba burmistrzowi Januszowi Skotnickiemu przez Starostów z Matysówki





Dzielenie chleba z tegorocznych zbiorów



Zabawa dożynkowa dla dzieci



Gwiazda wieczoru - zespół Brathanki



Podczas dożynek miejscowości naszej Gminy reprezentowały korowody dożynkowe:

- Borek Stary - zespół Borkowianie ze starostami **Zofią Bembenek** i **Janem Kuśnierzem**.
- Starostowie z Kielnarowej: **Bronisława Podolec** i **Jerzy Szafran**.
- Hermanową reprezentowały korowody: zespół „Hermanowiaci” ze starostami **Marią Hadałą** i **Józefem Borowcem**, KGW ze starostami **Zofią Kaczor** i **Janem Gibałą**, Stow. Rodzin Katolickich ze starostami **Lucyną** i **Witoldem Tekielami**. Starostowie **Anna Wójcik** i **Jan Bodzisław** reprezentowali Hermanową-Czerwonki.
- Matysówkę: zespół Matysowienie ze starostami **Krystyną Płodzień** i **Zbigniewem Bojdą** oraz korowód ze starostami **Haliną Szczepanik** i **Sławomirem Kurą** (Matysówka Dolna).
- Reprezentanci Tyczyna: Zespół Śpiewaczy „Tyczyniaci” ze starostami: **Zofią Szelą** i **Władysławem Domino** oraz Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych ze starostami **Mariolą Przybyło** i **Stefanem Słowikiem**.
- W tym roku w uroczystościach dożynkowych udział wzięły także zespoły ze Słowacji: „**Kalina**” i „**Folkmarcanka**”.

Z historii dożynek

Z dniem Wniebowzięcia Matki Bożej łączy się nierozzerwalnie święto plonów, zwane też dożynkami, bo na Matki Boskiej Zielnej często dziękowano także Bogu za ukończenie żniw i prac polowych oraz za plony ziemi. Dziś dożynki zazwyczaj obchodzone są oddzielnie, w jedną z niedziel sierpnia (po Wniebowstąpieniu) lub września.

Już w **XVI wieku** na dworach majątków ziemskich urządzano dożynki dla służby folwarcznej i pracowników najemnych – w ten sposób nagradzano ich za wykonaną pracę przy żniwach i za zebrane plony. Dożynki obchodzono w pierwszy dzień jesieni i rozpoczynały się wiciem wieńca ze zbóż, jarzębiny, orzechów, owoców, kwiatów i kolorowych wstążek. Z takim wieńcem przychodzono do kościoła na nabożeństwo dziękczynne, a potem do dworu, na ucztę.

Od końca XIX wieku, wzorując się na dożynkach dworskich, zaczęły pojawiać się **dożynki gospodarskie**, chłopskie, które organizowali dla rodziny i parobków bogaci gospodarze. Tradycja dożynek gminnych, powiatowych i parafialnych sięga okresu międzywojennego. Dożynki w tym czasie były także demonstracją chłopskiej dumy z przynależności do stanu rolniczego. Podobnie jak dziś tradycji tej towarzyszyły wystawy rolnicze, festyny i występy zespołów ludowych.

Współczesne dożynki stanowią połączenie dwóch staropolskich zwyczajów: **okrężnego** (czyli biesiady rolników po zakończonych zbiorach) oraz **dożynek** (oznaczających dożęcie oziminy i przyniesienie wieńca gospodarzowi z pola do domu). Ceremonii zakończenia żniw przewodniczą **Starosta** i **Starościna dożynkowi**. Z reguły dożynki mają współcześnie charakter religijny, więc rozpoczynają się mszą św. Do kościoła wnosi się dożynkowe wieńce, potem Starosta i Starościna wręczają bochen chleba Gospodarzowi dożynek, którym najczęściej jest kapłan. Podczas eucharystii składa się także symboliczne dary z tegorocznych zbiorów. Dożynki kończy najczęściej festyn ludowy, połączony z wystawami rolniczymi.

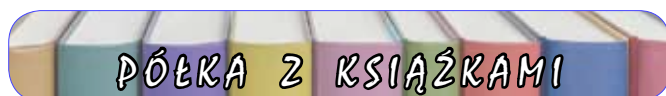
Źródła: E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, K. Ruszel, *Leksykon kultury ludowej w Rzeszowskiem*, R. Hryń-Kuśmierk, *Rok polski*.
tekst: **Agnieszka Janda**

Nowe książki w bibliotekach

Miło nam poinformować naszych wiernych Czytelników, że MiGBP w Tyczynie otrzymała w Programie Biblioteki Narodowej („Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych”) dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych w wysokości **8 tys. zł.**

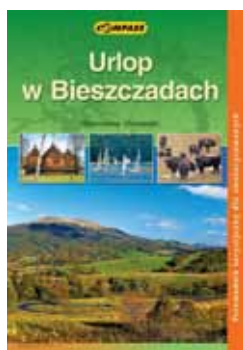


Dzięki tej dotacji wszystkie nasze placówki wzbogacą się o nowe tytuły książkowe. Zapraszamy do śledzenia naszej strony internetowej (www.tyczyn-biblioteka.pl) oraz fanpage'u na Facebooku (www.facebook.com/biblioteczyn).



Wakacje powoli dobiegają końca, co nie oznacza, że i we wrześniu nie można się wybrać na kilkudniową wycieczkę. Idealnie do takich krótkich wypadów nadają się Bieszczady.

Któż lepiej zaprezentuje podróżnikom nasze podkarpackie góry niż **Stanisław Orłowski** – związany z Bieszczadami od urodzenia przewodnik górski beskidzki i terenowy, autor wielu przewodników turystycznych po tych podkarpackich górach. W przewodniku pt. **„Urlop w Bieszczadach”** autor prezentuje 9 tras wycieczkowych dla zmotoryzowanych. Przy każdej trasie zamieszczono szczegółową mapę terenu, propozycje tras spacerowych oraz opisy 180 miejscowości, a w nich: warte zobaczenia atrakcje, ciekawostki historyczne i krajoznawcze oraz przyrodnicze osobliwości. Orłowski nie zapomniał także o wyszczególnieniu punktów gastronomicznych, w których można zjeść posiłek po dniu pełnym zwiedzania. Końcowe strony przewodnika to *Informacje* przydatne turystyce, a w nich dane teleadresowe m.in. informacji i biur turystycznych, muzeów, wypożyczalni rowerów i sprzętu pływającego, przewodników górskich i terenowych. Dodajmy jeszcze, że książka obfituje w kolorowe fotografie i ma przejrzystą szatę graficzną, co z pewnością spodoba się wszystkim zmotoryzowanym.



Temat adopcji wciąż budzi wiele emocji, choć w ostatnich latach coraz więcej się o nim mówi. Coraz więcej też powstaje wydawnictw książkowych, których celem jest pokazanie, że adopcja to często jedyna możliwość, by móc cieszyć się rodzicielstwem. Tematem tym zajęła się m.in. **Anna Kamińska** (autorka bestsellerowej „Simony”), która opublikowała książkę pt.



„Odnalezieni. Prawdziwe historie adoptowanych”. W czternastu rozdziałach Kamińska przedstawiła losy osób, które jako dzieci zostały adoptowane. Nie ma co kryć, że rodziny biologiczne tych osób to w większości patologia odmieniana przez wszystkie przypadki. Każdy z adoptowanych opowiada o okolicznościach poznania prawdy o adopcji.

Z reguły osoby adoptowane, o których mowa w książce, są wdzięczni rodzicom adopcyjnym za wychowanie, bo wiedzą, że gdyby zostali w rodzinach biologicznych, nie osiągnęliby tego, co mają teraz. Wszyscy też zgodnie potwierdzają, że nawet mając kochających rodziców adopcyjnych, mieli poczucie, że są wyobcowani. Każda z tych osób – kiedy dowiedziała się, że jest adoptowana – twierdzi, że wreszcie, po latach odczuwania niezrozumiałego niepokoju, odnalazła spokój. Jak ułożyły się relacje po latach osób adoptowanych z rodzinami biologicznymi? Zapraszamy do lektury książki.

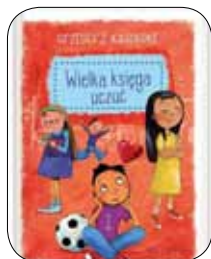
Poleca: **Agnieszka Janda**
- bibliotekarz MiGBP w Tyczynie

Bajkoterapia. Pomóż swojemu dziecku zrozumieć świat

Słowo ma niezwykłą moc. Ma wia się, że może ono ranić, ale także leczyć. Oddziałuje korzystnie na rozwój dzieci i dorosłych, pomaga w kryzysowych sytuacjach, motywuje do działania. Zbiór mądrych słów stanowi bajka. W życiu najmłodszych odgrywa ona ważną rolę, pomaga rozwiązywać problemy, pozytywnie wpływa na psychikę, jak również uczy i utrwalą wzorce właściwych zachowań. Świat bajki to piękne historie i niespotykani w prawdziwym świecie bohaterowie.



W wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym w umysłach najmłodszych „kotłują się” różne myśli. Okres ten charakteryzuje się występowaniem u najmłodszych zmienności nastrojów, wtedy to też uwydatnić mogą się lęki czy fobie. Zdarza się, że zazwyczaj przebojowe i ciekawe świata dziecko napotyka na pewne bariery w swoim starcie szkolnym. Problemy te związane mogą być np. z lękiem przed nową sytuacją, strachem przed rozpoczęciem edukacji czy też relacjami z nowo poznanymi rówieśnikami. W takim kryzysowym momencie rodzic powinien wspierać swoje dziecko np. **bajkoterapią**. Stanowi ona jedną z metod terapii wykorzystywanej w pracy z dziećmi, ma na celu lepsze zrozumienie młodego człowieka i jego problemów. **Baśń czy bajka**, która ma mieć „moc” terapeutyczną powinna mieć pozytywne zakończenie.



Współcześnie istnieje wiele typów książek służących do stosowania tej metody. **Bajki-pomagajki** charakteryzują się występowaniem w nich sytuacji zbliżonych do problemów najmłodszych. Pomagają dzieciom radzić sobie z trudnymi dla nich sytuacjami czy negatywnymi emocjami. Bajki uczą również wiary we własne możliwości, wdrażają do pozytywnego nastawienia oraz stanowią wzór do rozwiązania problemów. Z ich pomocą najmłodsi rozwijają swoją wyobraźnię oraz utożsamiają i identyfikują się z bohaterem. Literatura ta sprawia, że uwalniają się różnorodne emocje jak i przeżycia, a co za tym idzie wzrasta chęć poznawania świata. Bajkoterapia pozwala odreagować napięcia psychiczne oraz spojrzeć na problem z innej strony. Warto więc, aby rodzice podczas wyboru bajek prze-

Książki kochają każdego, kto je otwiera, dając mu poczucie bezpieczeństwa i przyjaźń (Kornelia Funke).

znaczonych do domowych czytań wybierali pozycje bogate w mądre treści, wspierające rozwój swoich pociech oraz niosące ukojenie w różnorodnym rodzaju troskach.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie oferuje swoim użytkownikom literaturę przeznaczoną do stosowania tej metody. W katalogu doszukać się można takich pozycji jak: *Bajki, które leczą Doris Brett*, *Bajki rymowane w bajkoterapii Agnieszki Łaby* oraz *Kubuś będzie miał braciśzka Moniki Rinaldini*. Do wartościowej literatury tego typu należą także takie pozycje książkowe, jak: *Bajkoterapia, czyli bajki-pomagajki dla małych i dużych; Wielka księga uczuć; Bajki terapeutyczne... na dobry dzień i jeszcze lepsze jutro*.

Podsumowując, warto wspierać rozwój swojego dziecka, jak również stwarzać mu warunki do poznania swoich możliwości. Codzienne czytanie zbliża najmłodszych do rodziców, wyzwalia silne więzi, pozwala maluchom poznawać świat. Inwestycja, jaką jest dostarczenie wiedzy za pomocą chwil spędzonych w pochyleniu nad książką, jest nieocenioną propozycją wspierania rozwoju dziecka oraz jego funkcjonowania w dorosłym życiu. Magiczna moc słów, połączona z miłością, zainteresowaniem oraz zapewnieniem poczucia bezpieczeństwa, jakie dziecko dostaje od swoich rodziców, stanowi pierwszy krok do osiągnięcia sukcesu, oczywiście na początku, w szkole. Czytajmy więc!



Tekst: **Aleksandra Kustra**
- nauczyciel świetlic/przedszkola
ze SP w Hermanowej

• **Informujemy Czytelników Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Tyczynie**, że od 8 września 2018 r. Biblioteka będzie czynna **od poniedziałku do piątku** w godz. **od 8⁰⁰ do 18⁰⁰**, **w soboty od 8⁰⁰ do 12⁰⁰**

• **Przypominamy także o terminowym zwrocie książek.**

Okres wypożyczenia materiałów bibliotecznych w naszych bibliotekach wynosi **30 dni**, po tym czasie jest możliwość dwukrotnej prolongaty. Można to zrobić telefonicznie (**17 22-19-410**), pisząc e-maila na adres: **biblioteka@tyczyn-biblioteka.pl** lub samodzielnie, wchodząc na swoje konto czytelnicze za pośrednictwem naszej strony internetowej:

www.tyczyn-biblioteka.pl

W MiGBP w Tyczynie naliczane są **opłaty za przekroczenie terminu wypożyczenia** (20 gr za każdy dzień zwłoki). Prosimy o terminowy zwrot książek.



Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie serdecznie dziękuje **Darczyńcom** za przekazanie do naszych bibliotek nowych książek. W ostatnim czasie obdarowali nas: **Agata Kopacka i Łukasz Cyran**.

Serdecznie dziękujemy!

Tyczyn oczami młodych

W maju br. **MiGBP w Tyczynie** w ramach Turnieju Wiedzy o Literaturze i Języku Polskim zorganizowała **konkurs literacki pt. „Tyczyn proza zaczarowany”** dla uczniów kl. 5-7 szkół podstawowych gminy Tyczyn. Zadaniem uczestników było napisanie listu lub wiersza o tematyce związanej z Tyczynem lub najbliższą okolicą. Poniżej prezentujemy my nagrodzone wiersze.

Martyna Pondo **„Mój skrawek nieba”**

Tyczyn – to właśnie tu
każdego dnia
wciąż budzę się na nowo.
Tu każdy dzień
wciąż wita mnie
beztrosko i kolorowo.
Tu rosnę wciąż
od wielu lat
w ramionach taty i mamy.
Tu każdy z nas
czuje się
Potrzebny i kochany.
Bo miejsce to
daje nam
to wszystko, co tylko trzeba:
i ptaków śpiew,
jabłoni woń
i błękit skrawka nieba.

Inka Kopiec

Na pogórzu obok Tyczyna
Piękna znajduje się kraina,
Co Hermanową się zowie
Ten wiersz Ci o niej opowie.
Pełno tu pól, łąk i lasów,
Małych skałek, wielkich głazów.
Zwierząt jest tam też bez liku.
Dużo saren, jeleni i dzików.
Tutaj właśnie Studzianka
drewniana stoi,
Spragnionych ludzi zimną wodą
poi.
Są kapliczki drewniane,
Pięknie ręcznie malowane.
One wielką radość dają
Wszystkim, którzy je oglądają.
Są tu także leśne szlaki,
Które efekt dają taki,
Że gdy człowiek je zdobywa
To na duszy odpoczywa.

Patrycja Ślęczka **„Moje miejsce na ziemi”**

Matysówka, moja piękna wioska
zobaczysz tu główkę pierwszego
pierwiosnka,
Stary Młyn, gdzie dawniej sypała
się mąka
i kwiatami obsypana łąka.

Piękny las, Debrzą zwany,
w nim mały jelonek za drzewem
schowany.

Śpiew jaskółki z rana,
Klekotanie szczęśliwego bociana.

Pośród pagórków, w dolinie
niedaleko głównej drogi rzeka
Młynówka płynie.

Na placu zabaw od samego rana
buzia każdego dziecka
jest roześmiana.

Więc wstań i zobacz, jaki świat
jest piękny,
a szczególnie ten zielenią
porośnięty.

Wieczorem zaś podziwiał Rzeszowa
panoramę,
takiego widoku nie oprawisz
w ramę.

Widok ten trudno opisać w słowa,
a pomysłów na ten wiersz
jest pełna głowa...

Lena Szczepańska **„Żuczek, motyl i biedronka”**

Żuczek, motyl i biedronka
usłyszeli śpiew skowronka.

Gdzież to? Gdzież to ptaszek
śpiewa?
W matysowskich siedzi drzewach!

Któż tam jeszcze ma swe
gniazdko?
Pod szczęśliwą mieszka gwiazdką?

Szara pliszka, rudzik, sówka,
Piękny kwiczoł
– ptasia Matysówka!

Żuczek, motyl i biedronka
zamieszkali tu, na łąkach.
W Matysówce jest ich wiele;
Dzwonią dzwony przy kościele...

Żuczek, motyl i biedronka
grzeją się w promieniach słońca;
Rzeszów z góry oglądają,
krajobrazem zachwycają.

A ja przy nich leżę w trawie
I cudownie śnię ma jawie!

Aleksandra Kotuła **„Moje miasteczko”**

Moje miasteczko to Tyczyn,
Kochani.
Jego mieszkańcy zawsze
roześmiani.
Wszyscy się tu znają i co dzień
witają,
Gdy do pracy jadą albo z niej
wracają.

W lasach królewskich nad rzeką
Białą,
Ponad pół wieku ono powstało.
Piękny jubileusz w tym roku
świętuje
I swoje uroki wszystkim
ukazuje.

Ma kilka zabytków, jak pałac
czy kościół,
Wielu słynnych ludzi nieraz
Tyczyn gościł.
Lubię moje miasto, choć ciche
i małe,
Gdy je dobrze poznasz,
jest takie wspaniałe.

Więc gdy masz dylemat, gdzie
dom swój budować,
To właśnie w Tyczynie radzę się
lokować.
Poznaj miasto nasze
i historię jego,
A nie pożałujesz,
Mój Drogi Kolego!

Piknik Rodzinny w Matysówce

„Zachowaj trzeźwy umysł i baw się z nami na XVIII Pikniku Rodzinnym” - takie było hasło tegorocznego pikniku, jaki odbył się w Szkole Podstawowej w Matysówce 17.06 br.

Piknik był okazją do wspólnego spędzenia kilku godzin w miłej atmosferze odpoczynku i zabawy, do wzajemnego poznawania, zacieśniania więzi, poszerzania kręgu znajomych. Uczestniczyli w nim nauczyciele, rodzice uczniów wraz z pociechami oraz mieszkańcy Matysówki...

To rodzinne spotkanie było też promocją szkoły, sportu i zdrowego stylu życia (szczególnie trzeźwości) oraz okazją do utrwalania bliskich więzi rodzinnych, które są gwarancją chroniącą przed popadaniem w różne nałogi.

Część artystyczną z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka przedstawili uczniowie klas 1–3 oraz zerówka. Były wiersze, piosenki, wspaniałe życzenia dla Mamy i Taty, a nawet układy taneczne, które przygotowały z dziećmi panie wychowawczynie.

Chyba najbardziej oczekiwaną częścią naszego cyklicznego rodzinnego spotkania były jak zawsze gry i zabawy sportowe oraz różnorodne konkursy dla dzieci i rodziców, podczas których rodzice mogli ujawnić swoje ukryte na co dzień talenty. Okazało się, że świetnie rzucają kapeluszem, dmuchają w rurki, skaczą jak pingwiny, celnie trafiają do kosza oraz przeciągają linę, czyli potrafią się fantastycznie bawić. Dużo emocji dostarczył też mecz siatkówki, rozgrywany pomiędzy reprezentacją szkoły (wzmocnioną przez byłe uczennice) i strażakami z **OSP Matysówka**. Oczywiście w czasie Mistrzostw Świata w piłce nożnej nie mogło zabraknąć strażaków na bramkę.

Wielkim powodzeniem cieszyły się też przygotowane

dla uczestników pikniku atrakcje, jakimi w tym roku były: **zabawy ruchowo – taneczne dla dzieci** prowadzone przez zabawnego klauna, możliwość wykonania zabawnego **zdjęcia w Fotobudce** czy **makijażu typu „tygrysek”** albo dmuchanie balonów o różnych kształtach. Można było też wykonać bezpłatnie badania poziomu ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Ale największą furorę zrobiły przejażdżki dwiema pięknymi bryczkami zaprzęgniętymi we wspaniałe przystrojone konie (teraz na wsi to rzadkość).

Uzupełnieniem wymienianych wcześniej atrakcji była oblegana jak zawsze nadmuchiwana zjeżdżalnia, gdzie dzieci mogły bezpłatnie szaleć do woli, ciesząc się niesłabnącą popularnością loteria fantowa, równie lubiane stoisko z ciastami wypiekany przez mamy naszych uczniów, a także grillowane kiełbaski, zimne napoje, kawa, herbata i okazja do wielu sympatycznych rozmów.

Na tegorocznym Pikniku wspaniale dopisała nam pogoda, nie zawiedli również mieszkańcy, licznie pojawiając się na imprezie. Mamy nadzieję, że wszyscy miło spędzili ten niedzielny, popołudniowy czas.

tekst: **Lidia Kupiszewska**
- dyrektor SP w Matysówce

Podziękowanie

Dyrektor SP w Matysówce serdecznie dziękuje Darczyńcom tegorocznego Pikniku, a byli nimi: Firma **Yanko** i **Roland Szydło**, **Halina** i **Andrzej Kłesko-wie**, **Marta** i **Piotr Hoffmanowie**, **Beata** i **Piotr Urbanowie**, **Małgorzata** i **Dariusz Nowakowie**, **Marzena** i **Paweł Narewscy**, **Ewa** i **Maciej Szczepańscy**, **Jadwiga** i **Janusz Biesiadeccy**, **Ewa** i **Wojciech Przybyło**, **Krystyna Stachowska**, **Renata Szczepanik**, **Justyna Cygan**, **Monika Maj**, właściciel Pizzerii „**U Stanka**”, Pizzeria „**Amore**”, Centra Zabaw „**Fantazja**” i „**Kolorado**”, **FHU Greinplast**, **FHU Majster**, Przychodnia **Animed** w Kielanówce, Podkarpackie Centrum Leczenia Chorób Cywilizacyjnych **Medicarpattia**, wolontariuszki z Fundacji „**Mam Marzenie**” oraz **Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tyczynie**.

Bardzo dziękuję paniom: **Anecie Pańczak** - przewodniczącej Rady Rodziców - za jej ogromne zaangażowanie w przygotowanie Pikniku oraz **Małgorzacie Nowak**, a także wszystkim Rodzicom, którzy piekli ciasta i pomagali przy cateringu.

Szczególne podziękowania kieruję do panów: **Mariana Rejmana** i **Zenona Stawickiego**, którzy powozili pięknymi bryczkami zaprzęgniętymi we wspaniałe przystrojone konie.

Dziękuję również naszym strażakom z miejscowej OSP, moim koleżankom i kolegom oraz pracownikom szkoły za pomoc w organizacji spotkania i wspólnie spędzony czas.



► **9.09, godz. 17:00** - wernisaż wystawy rysunku i malarstwa **Mirosława Pieprzyka** „**650 barw Tyczyna**” (Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie, ul. Grunwaldzka 29)

► **15.09, godz. 12:00** - spacer edukacyjny z przewodnikiem „**Śladami 650-letniej historii Tyczyna**” (CDKiIT w Tyczynie, ul. Grunwaldzka 29)

► **16.09 godz. 17:00** - koncert muzyki patriotycznej „**Ku niepodległej**” z udziałem światowej sławy śpiewaków operowych **Ryszarda Cieśli** (baryton) i **Roberta Cieśli** (tenor) przy akompaniamencie fortepianowym nominowanej do nagrody muzycznej „Fryderyk” pianistki **Agnieszki Hoszowskiej-Jabłońskiej** (M-GOK im. K. Sobczyk w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1)



Udział w wydarzeniach jest bezpłatny.

Na spacer „Śladami 650-letniej historii Tyczyna” obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc pod nr (17) 23-02-327.



O tyczyńskim pustelniku i kaplicy św. Bernarda

Gdyby stare drzewa mogły mówić, opowiedziałyby niejedną ciekawą historię, o której dziś już niewiele osób pamięta. I Tyczyn ma takie historyczne ciekawostki, o których warto wspomnieć na łamach dzisiejszego numeru „GT”. Już w XVII w. istniała (wówczas za miastem) przy drodze na Królkę kaplica św. Bernarda ze źródłem. Opiekunem miejsca był pustelnik – franciszkanin **Szymon Kalandyk**.

Najdawniejszym źródłem informacji dotyczących opisywanej kaplicy są akta wizytacji przeprowadzanych w Tyczynie przez biskupów przemyskich. Najstarsza informacja o kaplicy św. Bernarda pochodzi z **1646 r.** Dzięki niej wiemy dziś, że kaplica ta istniała „na polach” i w pewnych dniach roku odprawiano tam nabożeństwa, które cieszyły się wielką popularnością wśród wiernych. Nie było więc to miejsce mało znaczące, skoro kilka razy do roku przybywali tu tłumnie mieszkańcy Tyczyna (a może i okolicznych wiosek?), by uczestniczyć w odprawianych mszach św. i modlitwach. Prawie 80 lat później popularność kaplicy św. Bernarda była ciągle duża, skoro poświęcono jej w opisie wizytacji znacznie więcej miejsca. Co możemy przeczytać o tej kaplicy? Że była drewniana i gruntownie odnowiona, łącznie z otaczającym ją parkanem, którego opis sugeruje, że **kaplica mogła też pełnić rolę warowni w czasie najazdów tatarskich**. W opracowaniu pt. „Dzieje parafii Tyczyn” **ks. Franciszek Malak** pisze, że prawdopodobnie kaplica św. Bernarda nie dała się Tatarom w 1624 r., którzy wtedy spalili m.in. kościół w Borcu Starym.

Nabożeństwa w kaplicy odprawiano w święto św. Bernarda, w trzeci dzień po Zmartwychwstaniu, trzeci dzień do Zesłaniu Ducha Św. oraz w tzw. dni krzyżowe (obchodzone przed Wniebowstąpieniem Pańskim). Do tej kaplicy przynależało pole, które wówczas bezpłatnie (za dokładne prowadzenie księgi dochodów i rozchodów kościelnych) użytkował burmistrz **Wojciech Welski**. Z późniejszego opisu wizytacji pochodzi też informacja, że kaplicę św. Bernarda nazywano także kościółkiem. Jak wyglądała ta kaplica? Możemy się tego dowiedzieć dzięki relacji **bp. Sierakowskiego** z 1745 roku.: „Kościołek drewniany, dachem gontowym pokryty, (...), naokoło parkanem obwiedziony daszkiem

Kim był św. Bernard? To francuski zakonnik cysterski, filozof, doktor Kościoła, wpływowy teolog żyjący w XII w. Był opatem klasztoru w Clairvaux. Jest świętym nie tylko kościoła katolickiego, ale i anglikańskiego i ewangelickiego (źródło: wikipedia.pl).

gontowym pokrytym, w którym drzwi dwie na biegunie z zamknięciem dobrym. Do kościoła drzwi na zawiasach żelaznych dwóch, z zamkiem, kluczem, wrzeczadłem y skoblem do kłódki. (...) W nim ołtarz drewniany (...), czarno malowany z obrazem św. Bernarda na płótnie malowanym (...). Dalszy opis przynosi nam informacje, że w kościele znajdowały się jeszcze dwa obrazy: **Matki Bożej i św. Antoniego**. Kaplica posiadała także trzy okna, a posadzka w niej była wyrównana częściowo kamieniami, a częściowo ziemią.

Od 1755 r. stan kaplicy stopniowo się pogarszał (gniło drewno). Biskupi wizytujący kaplicę zalecali, by wybudować większą (dla ciągle przybywającego tłumnie na nabożeństwa ludu). Tego nie udało się zrobić, ale przy kaplicy zamieszkał zakonnik, franciszkanin **Szymon Kalandyk**. Z opisu pochodzącego z 1779 r. możemy dowiedzieć się, że był to pustelnik czcigodny i roztrotny, który mieszkał w malutkiej „rezydencji” znajdującej się za ogrodem z drzewami owocowymi. Według przekazów ustnych zakonnik miał na sobie pas, który świadczył o tym, że Kalandyk był dwa razy w Rzymie u papieża. Szymon zmarł w 1788 r. (być może w wyniku pożaru pustelni). Wówczas – jak pisze ks. Malak – kaplicę rozebrano. Dlaczego? Sprawę wyjaśnia nieco **ks. Leopold Olcynghier** w *Kronice parafii [Tyczyn]*, który w 1873 r. pisze, że kaplicę sprzedano za czasów cesarza **Józefa** (1830-1916), a z jej drewna zbudowano spichlerz w folwarku prawdopodobnie szpitalnym. Do lat 40. XX w. po kaplicy został jedynie murowany ołtarz.

Innym powodem, dla którego ludzie tak licznie odwiedzali kaplicę św. Bernarda, była obecność przy kaplicy **cudownego źródła wody** (nazywano je źródłem św. Bernarda), która – według wierzeń ludności – leczyła oczy. Źródło znajdowało się pod pagórkiem i było obrosnięte tarniną. Na niej to ludzie zostawiali różne szmatki, które maczali w wodzie ze źródła i przecierali nimi oczy, a nawet całą głowę. A szmatki zostawiano na krzewach dlatego, że – według wierzeń ludowych – nie wolno się było na nie oglądać, aby to nie przywołało choroby ponownie. Po latach tarnina została wycięta, źródło zostało ujęte w betony i do 1993 r. służyło jako studnia z dobrą wodą, która nie pozostawiała żadnego osadu.

Gdyby rosnące w pobliżu drzewa umiały mówić, opowiedziałyby nam, czy kaplica rzeczywiście miała charakter warowny, czy przetrwała najazd Tatarów i dlaczego była akurat pod wezwaniem św. Bernarda? Jedno jest pewne: było to miejsce ważne dla naszych przodków, którzy gromadzili się w tej kaplicy ufni w Bożą Opatrzność. Sam ten powód wystarczy, byśmy pochylili się nad tym miejscem i zachowali o nim pamięć dla przyszłych pokoleń.

Źródła: F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, Tyczyn 1996, A. Kowalczyk, *Tyczyn: edukacja regionalna*, 2006.

tekst: **Agnieszka Janda**
- bibliotekarz MiGBP w Tyczynie



Źródło św. Bernarda, lata 90. XX w.
Zdjęcie pochodzi z książki A. Kowalczyk
pt. *Tyczyn: edukacja regionalna*

Siostry Dominikanki w Tyczynie od 160 lat

Spacerując ulicami Tyczyna, często można spotkać uśmiechnięte zakonnice w białych habitach. Widujemy je w kościele, opiekują się też naszymi dziećmi i wnucami w przedszkolu. Siostry Dominikanki wrosły w tyczyński krajobraz i nikt chyba nie wyobraża sobie, by ich nie było. A jak doszło do tego, że znalazły się w Tyczynie? Warto przypomnieć tę historię, ponieważ w tym roku minęło 160 lat obecności sióstr Dominikanek w Tyczynie.

Alana Chudoba, Benewenta Tusłowska i Konstancya Burandt to pierwsze siostry Dominikanki, które zjechały do Tyczyna **1.06.1878 r.** Osiem dni później **ks. Leopold Olcynghier** poświęcił klasztor, który został wybudowany kosztem bony Wodzickich – **Pauliny Morawskiej**. Hrabstwo **Wodziccy** zobowiązali się utrzymać klasztor w kwocie 300 zł rocznie. Poświęcenie klasztoru miało miejsce 9.06.1878 r. Na uroczystości była obecna sama założycielka Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika – **Matka Kolumba Bialecka** (1838-1887), której proces beatyfikacyjny obecnie się toczy.

Od początku swojego pobytu w Tyczynie siostry aktywnie działały w środowisku. Katechizowały dzieci w szkołach w Tyczynie i Hermanowej, opiekowały się także chorymi. Jedną z zakonnic uczyła w Budziwoju dziewczęta robót ręcznych. Myślę, że to nie zbieg okoliczności, że rok po przybyciu dominikanek do Tyczyna rozpoczęły się w miasteczku - dotąd nieobecne - nabożeństwa majowe.

Lata I wojny światowej i pierwsze lata wolnej Polski to czasy trudne również dla tyczyńskich sióstr, którym nie obcy był głód. Kolejne lata przyniosły jednak poprawę ich bytowania. W 1928 r. (w 50. rocznicę klasztoru w Tyczynie) udało im się postawić murowany parkan i ciepłarnię na kwiaty. Z tego też roku pochodzi figura MB Niepokalanie Poczętej (wykonana przez znanego rzeszowskiego rzeźbiarza **Władysława Janika**), która znajduje się w ogrodzie obok klasztoru. W 1949 r. siostry otrzymały pozwolenie biskupa na urządzenie kaplicy przy klasztorze. Kaplica ta jest pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża.

Siostry prowadziły także w Tyczynie ochronkę dla dzieci, którą w 1947 r. przekształcono w tzw. żłobek



Ks. proboszcz Franciszek Wolski w otoczeniu dzieci i sióstr zakonnych, w tle kościółek Św. Krzyża, zdjęcie sprzed 1930 r.

Kim była założycielka zgromadzenia?

Róża Filipina Bialecka urodziła się w Jaśniszczach (obecnie Ukraina). Była drugą z trzech żyjących córek **Franciszka i Anny**. Wcześniej nauczyła się modlitwy, bardzo lubiła spędzać czas na adoracji. W dniu przyjęcia sakramentu bierzmowania uczyniła prywatny ślub wstąpienia do zakonu. Zanim do tego doszło borykała się z wieloma trudnościami, m.in. własną chorobą i brakiem zgody ojca.

1.06.1857 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Dominikanek w Nancy (Francja), przyjęła imiona **Maria Kolumba**. Po pierwszych ślubach zakonnych wróciła do Polski, przebywała m.in. w Przemyślu u sióstr benedyktynek, u których przygotowywała się do formacji nowego zgromadzenia. W 1861 r. założyła w **Wielowsi** (obecnie w granicach Tarnobrzega) pierwszy klasztor dominikanek. Tutaj też zmarła w opinii świętości. Klasztor w Tyczynie był czwartą placówką zakonną, jaką założyła Maria Kolumba.

W 1988 r. rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny. W 2004 r. papież św. Jan Paweł II podpisał dekret o heroicznosci jej życia i cnót.

dzienny dla dzieci w wieku 1-3 lat. Dominikanki prowadziły także przedszkole „Caritas” przejęte przez władze komunistyczne na początku lat 60. XX w. W 1998 r. żłobek przekształcono w publiczne przedszkole istniejące do chwili obecnej, do którego uczęszcza ponad 150 dzieci z gminy Tyczyn w wieku od 3 do 6 lat. Przedszkole mieści się w dwóch



Zjeżdżalnia to jest to! Fot. z lat 70. XX w.

budynkach: dawnego szpitala ubogich oraz domu wzniesionego przez Paulinę Morawską w 1878 r.

Obecnie wspólnota zakonna w Tyczynie liczy 10 sióstr. Przełożoną wspólnoty jest s. **Sergiusza Szczygielek**.

Źródła: F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, Tyczyn 1996, dominikanie.pl, parafiatyczyn.pl. Fotografie archiwalne pochodzą z zasobów MiGBP w Tyczynie.

tekst: **Agnieszka Janda**
- bibliotekarz MiGBP w Tyczynie



Zdrowie ukryte w boczniakach

Boczniaki są grzybami jadalnymi, które pochodzą z Chin. W tradycyjnej medycynie chińskiej boczniaki stosowane były jako środek przedłużający życie. Do dziś wykorzystuje się je do wzmacniania ścian naczyń krwionośnych, zmniejszenia ciśnienia w gałkach ocznych, przy przemęczeniu mięśni, ścięgien i stawów. W naszym kraju możemy spotkać różne ich odmiany, m. in.: różowy, mikołajkowy, ale najbardziej popularnym i najczęściej spotykanym rodzajem jest **boczniak ostrygowaty** oraz **cytrynowy**.

Grzyb ten rośnie zazwyczaj na pniach drzew liściastych, zarówno w lasach, ale też w parkach czy ogrodach. Tworzy często duże grupy, układając się dachówkowato. Kapelusze w kształcie muszli mają średnicę nawet do 15 cm. Trzon boczniaka wyrasta asymetrycznie, z jego boku. Na grzybobranie możemy się wybrać od listopada, a w czasie łagodnej zimy nawet do lutego. Najłatwiej i najpewniej będzie jednak kupić je w sklepie. Coraz częściej **boczniaki są hodowane są przez amatorów**, którzy kupują tzw. baloty z trocin przerośniętych grzybnia bądź specjalnie przygotowane grzybnie na fusach z kawy, które niedawno pojawiły się w sprzedaży.



W wielu polskich domach grzyby te są chętnie wykorzystywane w kuchni, bo wspólnie urozmaicają wszelkie posiłki. Używane są do zup, sosów, sałatek oraz jako zamiennik mięsa przez wegetarian. Oprócz walorów smakowych boczniaki posiadają niezwykle wartości odżywcze i właściwości zdrowotne. Zawierają przeciwutleniacze o działaniu przeciwzapalnym oraz mają niski indeks glikemiczny. Ponadto zawierają kwas foliowy i B-D-glukan, który ma działanie przeciwnowotworowe. Obniżają także poziom cukru i cholesterolu, a także niszczą komórki nowotworowe. Boczniaki zawierają białko przyswajalne w 70 proc. i sporo nienasyconych kwasów tłuszczowych. Bogate są również w witaminy z grupy B, witaminę C, a także w wapń, żelazo, magnez, fosfor, potas, selen, sód i cynk. Naukowcy japońscy wykazali, że ekstrakt

z boczniaka zawierający aktywną substancję – pleuran może powodować zmniejszanie guzów nowotworowych. Zaś badacze słowaccy wyizolowali z boczniaka beta-glukan – związek, który poprawia odporność organizmu i zwalcza niektóre nowotwory. Dodatkowo **boczniaki zawierają ergotio-
neinę** – przeciwutleniacz, który chroni komórki przed uszkodzeniami i starzeniem się. Co ważne - nie tracą tego składnika nawet podczas obróbki termicznej. Dzięki tym niezwykłym zaletom odżywczym i korzystnemu działaniu na nasz organizm boczniaki zaliczane są do grzybów leczniczych.

Do najważniejszych **prozdrowotnych właściwości boczniaków możemy zaliczyć**: • obniżanie poziomu cholesterolu, • wzmacnianie odporności organizmu, • działanie przeciwzapalne, • aktywność przeciwgrzybiczną (białka pochodzące z boczniaka ostrygowatego i mikołajkowego), • działanie przeciwalergiczne (boczniak mikołajkowy), • działanie przeciwnowotworowe (hamują rozrost guzów bez powodowania uszkodzeń w organizmie chorego), • obniżanie poziomu cukru we krwi u chorych na cukrzycę, • pozytywny wpływ na układ sercowo-naczyniowy, • normalizowanie ciśnienia.



Niestety boczniaki nie są jednak tak aromatyczne jak grzyby leśne. Najsmaczniejsze są niezbyt duże kapelusze, starsze boczniaki są łykowate. Można je zamrażać, suszyć i marynować. Suszonymi warto wzbogacić smak mięsa lub sosu. Pamiętajmy, że to wyjątkowo delikatne grzyby, dlatego trzeba je krótko i ostrożnie myć, bo szybko nasiąkają wodą.

Tekst źródłowy:
Wywiad z dr hab. B. Muszyńską z Collegium Medicum UJ, kopalniawiedzy.pl, www.poradnikzdrowie.pl, bonavita.pl

Rubrykę redaguje:

Anna Pondo
- nauczyciel w SP
w Tyczynie, pasjo-
natka ekologii
i zdrowej żywności



CIEKAWOSTKI EKOLOGICZNE

- Rzucona w lesie butelka plastikowa rozłoży się w ziemi po **500 latach**, guma do żucia po **5 latach**, a niedopałki papierosów po 2 latach.
- W Polsce tylko 222 tys. ton odpadów komunalnych jest kompostowanych (2%). Dla porównania w Danii, Szwajcarii, Szwecji od 60%-80%.
- Styropianowa tacka do żywności rozkłada się aż 500 lat!
- Każda **szklana butelka** ponownie wprowadzona do obiegu pozwala zaoszczędzić energię potrzebną do świecenia 100-watowej żarówki

przez 4 godziny.

- Butelki, torebki śniadaniowe bądź torby na zakupy stanowią ok. **7% masy wszystkich śmieci**, ale zajmują dużo miejsca, niemal 30% wszystkich odpadów.
- Statystyczny **Polak wytwarza ponad 320 kg śmieci rocznie**. Na wysypiska ładuje ponad 12 milionów ton odpadów. Aż 98% z nich można by wykorzystać poprzez segregację.
- Niezwykle wygodne dla matek i dzieci pieluchy jednorazowe po zużyciu zajmują aż 4% zawartości wszystkich wysypisk.

- **Jeden hektar lasu** liściastego może wyprodukować ok. **700 kg tlenu**, co stanowi obdowe zapotrzebowanie ponad 2,5 tys. ludzi.
- Aby wyprodukować **1 tonę papieru** trzeba ściąć średnio **17 drzew**.
- **1 litr zużytego oleju silnikowego** wylany do rzeki lub kanalizacji jest w stanie zanieczyścić **1 milion litrów wody**.
- W Polsce rocznie zużywa się 400 milionów aluminiowych puszek, które można powtórnie przetworzyć oraz wykorzystać wiele razy. Sześć puszek ze złomu to oszczędność energii równej spalaniu jednego litra paliwa.

Źródło: www.lpgk.nazwa.pl/ciekawostki

Celiakia nie lubi glutenu

Celiakia to autoimmunologiczna choroba o podłożu genetycznym, charakteryzująca się nietolerancją glutenu, czyli białka ukrytego w zbożach (pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie). U chorych na celiakię gluten działa jak toksyczna substancja, która niszczy kosmki jelita cienkiego i przez to upośledza wchłanianie składników odżywczych.

Celiakia może ujawnić się w każdym wieku, np. podczas dorastania, w ciąży, po silnej infekcji, gdy żyjemy w stresie lub po poważnej operacji. Coraz częściej wykrywa się celiakię u osób w wieku 30-50 lat. Kobiety chorują dwa razy częściej niż mężczyźni. U każdego objawy mogą być różne. Często też mylone są z zespołem jelita drażliwego lub alergią. **Pełnoobjawową celiakię charakteryzują:** bóle i wzdęcia brzucha, tłuszczowe lub wodniste biegunki, utrata masy ciała, zaburzenia rozwoju (u dzieci), zmiana usposobienia (często depresja), objawy niedoborowe (np. anemia). U większości chorych objawy mogą być mniej nasilone i dlatego tak trudno wykryć tę chorobę. Np. niepokojącym sygnałem może być podwyższony poziom cholesterolu, afty lub wrzodziejące zapalenia jamy ustnej, ciągłe zmęczenie, uporczywe bóle głowy, bóle kostne i stawowe, wczesna osteoporoza, zaburzenia neurologiczne, problemy ze skórą, kłopoty z zajściem w ciążę.

Jeżeli mamy takie objawy, należy podejrzewać możliwość wystąpienia celiakii i trzeba powiedzieć o swoich przypuszczeniach i wszystkich objawach lekarzowi pierwszego kontaktu. Lekarz rodzinny zwykle daje wówczas skierowanie na dalsze badania u lekarza gastroenterologa. Ważne jest to, by na własną rękę nie stosować diety bezglutenowej, bo to może uniemożliwić prawidłową diagnozę. Następnym etapem jest wykonanie zaleconych przez gastroenterologa badań serologicznych krwi. Z pobranej próbki krwi wykonuje się oznaczenia aktywności swoistych przeciwciał przeciwko: endomysium mięśni gładkich (EmA), transglutani-

mazie tkankowej (tTG) i deamidowanej gliadynie (DGP). Można też wykonać te badania prywatnie (koszt to ok. 90 zł). Do pełnego rozpoznania choroby konieczne jest też wykonanie biopsji jelita cienkiego. Wykonuje się ją endoskopowo.

Leczenie celiakii polega na tym, że trzeba przejść na

ściśłą dietę bezglutenową na stałe. Przy dużym zaniku kosmków jelitowych czasowo wprowadza się również dietę bezlaktozową (bez produktów mlecznych). Jak dotąd jedyną skuteczną metodą leczenia jest stosowanie diety bezglutenowej. W przypadku wystąpienia objawów niedoborowych lekarz dodatkowo może zalecić podawanie makroelementów, mikroelementów i witamin, w zależności od potrzeb.

Dieta bezglutenowa obejmuje eliminację z diety chorego na celiakię zbóż (pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, pszenżyta, orkisz) lub ich przetworzonych postaci i zastąpienie ich innymi produktami bez zawartości glutenu. Wszystkie wyroby nie zawierające glutenu oznaczone są przez producentów symbolem przekreślonego kłosa. Za bezglutenowe uznawane są również pokarmy, w których zawartość glutenu jest mniejsza niż 20 mg/kg produktu. Producenci żywności zobowiązani są do umieszczania na etykietach informacji dotyczących pochodzenia skrobi, jeśli może ona zawierać gluten, a także informacji o innych składnikach wywołujących alergię (w tym także o glutenie).

Stosowanymi zamiennikami w diecie bezglutenowej są: ziemniaki, kukurydza, ryż, gryka, proso, soja, soczewica, fasola i ich przetwory, a także produkty mniej popularne w Polsce: tapioka, maniok, sago, sorgo, amarantus.

Rubrykę redaguje:

Anita Drązek

- pielęgniarka POZ,
specjalista pielęgniarstwa opieki paliatywnej



Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie
we współpracy z **Grupą Nieformalną Żyj kolorowo** oraz **Towarzystwem Miłośników**

Ziemi Tyczyńskiej zaprasza na zajęcia w ramach projektu **„650 barw Tyczyna”**

Każda historia gdzieś się zaczyna. W Niepołomicach roku 1368 zaczęła się historia Tyczyna. Chcesz ją współtworzyć, mieć w nią swój wkład? Z udziału w naszym działaniu będziesz rad. Warsztaty plastyczne, działania artystyczne, mural z bohaterem i spacerów wiele. Warsztaty teatralne i spektakl o Tyczynie, a wszystko to na miejscu, w naszej Gminie.

Dla dzieci i młodzieży:

- Warsztaty aktorskie z **Ewą Mrówczyńską** i **Kamiłem Dobrowolskim** (IX-XI).
- Warsztaty wokalne z **Danielem Lipcem** (IX-XI).
- Działania zakończy **słowno-muzyczny spektakl** finałowy oparty o publikacje twórców z Gminy Tyczyn: **M. Skotnickiego, A. Pałki, A.M. Nowak** (XI).
- Spacer edukacyjny „Tyczyn i jego historia” (IX-X).

Dla dorosłych i seniorów:

- Warsztaty malarstwa z **Mirosławem Pieprzykiem** (IX-XI).
- Warsztaty pisania ikon z **Agnieszka Zagułą** (XI).
- Działania zakończy **wernisaż prac warsztatowych** (XII).
- Ponadto: **Akcja społeczna „Kto na mural”** oraz wspólne malowanie muralu upamiętniającego 650-lecie Tyczyna.

Szczegółowe informacje oraz zapisy pod nr. tel. **(17) 23-02-327**. Dołącz się i świętuj! Będzie świetnie!

Działania dofinansowano z funduszy Młodzieżowej Rady Gminy Tyczyn oraz z programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z ODL Fundacją Generator Inspiracji.



Jak korzystać z urządzeń mobilnych, by się od nich nie uzależnić?

Wiele mówi się w mediach o uzależnieniu od Internetu, gier komputerowych itp. Wydawane są poradniki o tym, jak rozpoznać taki rodzaj uzależnienia i co zrobić, by z tego wyjść. O ile dorośli są sami odpowiedzialni z swoje zachowania, to za dzieci są odpowiedzialni rodzice – bez względu na to, czy sami umiemy się poruszać w świecie wirtualnym, czy nie. Nie chodzi o to, by traktować media elektroniczne i cały świat wirtualny



(Internet, smartfon itd.) jako coś złego, czego należy unikać jak diabeł święconej wody. Chodzi o to, umieć się w nich poruszać, wybierać tre-

ści wartościowe i korzystać z komputera czy smartfona wtedy, kiedy jest to konieczne, a nie dla zabicia czasu lub wybierając tę formę spędzania czasu wolnego zamiast np. spotkania z najbliższymi. Jak zatem uchronić się od fonoholizmu przy jednoczesnym rozsądnym korzystaniu z telefonu i Internetu?

Trudno wymagać od dzieci, by same kontrolowały ilość czasu spędzonego przed laptopem czy telefonem, skoro widzą nas – dorosłych – ciągle z telefonem w rękę i ciągle „online”. Trudno zakazać dziecku wchodzenia z telefonem do toalety, kiedy widzi rodzica, że robi to samo. Owszem – zakazać można, dziecko w domu tego nie będzie robiło, ale jak się zachowa,

Co powinno niepokoić w naszym korzystaniu z urządzeń mobilnych?

- ▶ Nie potrafimy rozstać się z telefonem, mamy go ze sobą zawsze i wszędzie (np. na spacerze z psem, na spotkaniu z przyjaciółmi, nawet w toalecie). Zawsze wracamy do domu, kiedy zapomnimy go ze sobą zabrać.
- ▶ Jesteśmy bardzo aktywni na portalach społecznościowych. Bardzo szybko odpisujemy na wiadomości, nawet czekamy, aż ktoś do nas napisze czy skomentuje wpis.
- ▶ Kładziemy się do łóżka z telefonem. Korzystamy z niego przed pójściem spać i zaraz po obudzeniu (sprawdzamy wiadomości, przeglądamy portale społecznościowe).
- ▶ Czasami mamy dość już telefonu, chętnie byśmy go wyrzucili.
- ▶ W sytuacji, kiedy mamy rozładowany baterię w telefonie albo nie mamy zasięgu, odczuwamy niepokój i jesteśmy rozdrażnieni.
- ▶ Sięgamy po telefon w sposób nałogowy, ciągle go odblokowujemy, sprawdzamy – czasami sami nie wiemy, po co to robimy.

kiedy nie będzie nas obok niego? Pamiętajmy, że to przykłady pociągają. To rodzice są odpowiedzialni za to, w jaki sposób młode pokolenie korzysta z mediów cyfrowych i urządzeń mobilnych. Zdaniem psychologa **Macieja Dębskiego dbałość rodziców o to, by dzieci nie wpadły w pułapkę uzależnień (nie tylko związanych z korzystaniem z nowoczesnych**

Co robić, by nie wpaść w pułapkę uzależnienia od urządzeń mobilnych?

- ▶ Zadbajmy o to, byśmy nie mieli telefonu komórkowego cały czas przed oczami.
- ▶ Nie zabieramy telefonu do łóżka, zostawiamy go na noc np. na biurku. Korzystajmy z tradycyjnego budzika.
- ▶ Zostawiamy telefon w domu, gdy wychodzimy np. do sklepu czy na spacer albo na spotkanie z rodziną.
- ▶ Jeśli jeździmy publicznymi środkami lokomocji, weźmy do torby/plecaka książkę zamiast korzystać w tym czasie z telefonu.
- ▶ Ustalmy wspólnie w domu zasady korzystania z urządzeń mobilnych (liczbę minut, porę dnia). Bądźmy konsekwentni w ich przestrzeganiu.
- ▶ Róbmy sobie od czasu do czasu detoks, czyli dzień bez urządzeń mobilnych. Wówczas wyłączamy telefon/tablet/laptop na cały dzień.
- ▶ Skupmy się na swoich obowiązkach. Pamiętajmy, że nadmierne korzystanie z telefonu komórkowego w pracy czy w szkole prowadzi do rozproszenia i niskiej koncentracji uwagi.
- ▶ Uczmy się spędzać czas wolny swój i rodziny w sposób kreatywny i aktywny, planujemy taki czas (co będziemy wtedy robić). Oczywiście bez urządzeń mobilnych.
- ▶ Poświęćmy czas własnym pasjom. Jeśli lubimy biegać czy jeździć na rowerze, nie bierzmy telefonu ze sobą.
- ▶ Wyłączmy powiadomienia push albo jeszcze lepiej: wyłączmy Internet w telefonie – zadbamy w ten sposób o swoją prywatność.

- ▶ Nie komunikujemy się z domownikami, będąc w domu, przez portale społecznościowe. Rozmawiamy ze sobą bezpośrednio. Podczas wspólnych posiłków i rodzinnych spacerów nie używamy telefonów.
- ▶ **Dbajmy o relacje w domu.** • Przytulajmy swoje dzieci, mówmy im, że je kochamy i że są dla nas bardzo ważne – one tego potrzebują! • Interesujemy się tym, jak dzieci korzystają z urządzeń mobilnych, w co grają, na jakie portale wchodzą. • Regulujemy pociechom dostęp do Internetu (oferując coś innego w zamian). Naukowcy zalecają, by dzieci korzystały maksymalnie 40 minut dziennie z urządzeń mobilnych. • Wymyślmy dla dzieci inną nagrodę niż dłuższe korzystanie z Internetu. • Pokażmy, że można korzystać z urządzeń mobilnych w celach edukacyjnych. • Rozmawiamy z pociechami o zagrożeniach, jakie czyhają na najmłodszych w wirtualnym świecie. • Dopilnujmy, aby dziecko nie kładło się do łóżka z tabletem czy telefonem. Przed zaśnięciem możemy poczytać dziecku bajkę czy porozmawiać o tym, jak nam minął dzień. **To od nas zależy, czy dzieci będą pamiętały z dzieciństwa rodziców czytających do snu, czy tableta „opowiadającego” bajkę.** • Zadbajmy o to, by choć jeden posiłek jeść w domu wspólnie przy stole, na którym nie będzie urządzeń mobilnych, a telewizor pozostanie wyłączony. Niech to będzie okazja do rozmowy, podzielenia się wrażeniami z dnia.

technologii) rozpoczyna się od dbania o jakość relacji w domu i od uporządkowania obecności urządzeń cyfrowych w domowej przestrzeni. Ważne, by zmiany zacząć od przyjrzenia się temu, jak my, dorośli, traktujemy świat wirtualny. Jak to zrobić?

Dębski radzi, by stanąć na progu własnego domu i zobaczyć, czy panuje w nim porządek w zakresie mediów cyfrowych. Pomocne mogą być pytania: • Czy z telefonów korzystają wszyscy wszędzie i odkładają je w przypadkowe miejsca? • Jeśli korzystamy z laptopa, to w jakim miejscu: przy stole, w łóżku, w toalecie? • Czy zostawiamy ładowarki non stop w gniazdkach? • Przyjrzyjmy się temu, jakie przedmioty mamy ciągle w łóżku i na stole (telefon, laptop)? • Gdzie w naszym domu jest miejsce na zacieśnianie rodzinnych więzi i relacji, kiedy np. na stole zawsze znajdują się laptopy, smartfony (z ciągle przychodzącymi powiadomieniami)?

Psycholog M. Dębski przekonuje, że **tym, co najlepiej chroni dziecko przed wejściem w uzależnienie, jest dobrze zbudowana relacja**. Uważa on także, że to nie urządzenia mobilne niszczą więzi. Jeśli dziecko zaczyna bardziej odnajdywać się w świecie wirtualnym niż rzeczywistym, oznacza to, że już wcześniej relacje, jakie panują w domu, były luźne lub nie było ich wcale. A to my, rodzice, mamy wpływ na jakość relacji, jakie panują w naszym domu. To od nas zależy, czy w naszym domowym zaciszu będą „rządziły” urządzenia mobilne, czy to my będziemy decydować o tym, kiedy i w jaki sposób ich używamy.

Telefon bezpieczny dla wszystkich?

Jednym z innych powodów, dla których powinniśmy ograniczać (szczególnie dzieciom) korzystanie z urządzeń mobilnych jest fakt, że **telefon komórkowy korzysta z promieniowania elektromagnetycznego (w zakresie fal mikrofalowych), którego nadmiar ma negatywny wpływ na nasze zdrowie**. Według badań długie i częste rozmowy przez komórkę **mogą zwiększać zachorowalność na raka mózgu**. Światowa Organizacja Zdrowia i Międzynarodowy Instytut Badań nad Rakiem zaliczyły radiofale promieniowanie elektromagnetyczne (WI-FI i telefony komórkowe)



Niebezpieczeństwo nie polega na tym, że komputery będą myśleć jak ludzie, ale na tym, że ludzie zaczną myśleć jak komputery. Sydney J. Harris

Supertechnologia na niewiele się zda, gdy używa jej człowiek pozbawiony wyobraźni.

do czynników, które prawdopodobnie są rakotwórcze, dlatego eksperci zalecają, by podczas korzystania z urządzeń mobilnych zachować środki ostrożności, szczególnie jeśli chodzi o dzieci.

Jeśli chcemy być bliżej naszych dzieci, poznajmy świat nowoczesnych technologii, dowiedzmy się, co to jest Instagram, Twitter itd. Poprośmy dzieci, by nam pokazały, jak się poruszać w wirtualnym świecie. Nie chodzi o to, by unikać czy panicznie bać się telefonów komórkowych, laptopów, tabletów i Internetu, ale by umiejętnie korzystać z dobrodziejstw postępu. Warto pamiętać o zasadzie, że to my mamy rządzić urządzeniami mobilnymi, a nie one nami.

Źródła: www.juniorowo.pl, dbamomojzasieg.com, www.tvp.info, www.poradnikzdrowie.pl, www.bakusiowo.pl.

Tekst: **Agnieszka Janda**

Jak bezpiecznie korzystać z urządzeń mobilnych? Krótki poradnik

- Zamiast krótkiej rozmowy lepiej wysłać SMS-a. Jeśli już rozmawiamy przez telefon komórkowy, to najlepiej korzystać ze słuchawek. Jeśli ich nie mamy, a nasza rozmowa przedłuża się, powinniśmy przekładać urządzenie od jednego ucha do drugiego.
- Kiedy telefon wybiera numer, pracuje z największą mocą, dlatego zadbajmy o to, by w takiej chwili urządzenie oddalić od głowy.
- Wyłączamy telefon w miejscach, gdzie brak zasięgu (aparat poszukując sygnału, pracuje z największą mocą). Nie korzystamy z telefonu, gdy zasięg jest słaby (z tego samego powodu) lub gdy jedziemy samochodem (urządzenie odbierając sygnał, „przeskakuje” wtedy z jednej stacji bazowej do drugiej i emituje większe fale).
- Jeśli rozmawiamy w środku budynku czy obiektu, warto zbliżyć się do okna, by telefon pracował z mniejszą mocą.
- Nie przechowujemy telefonu blisko ciała (czyli np. w kieszeni czy ma smyczy).

- Według badań **dzieci w wieku 0-2 lata nie powinny w ogóle korzystać z urządzeń elektronicznych, a w wieku 3-5 lat mogą korzystać tylko godzinę dziennie**. Narażanie rozwijającego się mózgu na zwiększenie dostępu do urządzeń elektronicznych powoduje zaburzenia uwagi, koncentracji i uczenia się, spadek umiejętności kontrolowania się (np. napady złości), wpływa szkodliwie na rozwój ruchowy i umysłowy dziecka. Wiele dzieci cierpi na bezsenność, bo zamiast spać, myślą o grach, filmach, kreskówkach itp.
- Wyłączamy w domu wi-fi, gdy nie korzystamy z sieci bezprzewodowej. Nieużywany sprzęt wyłączamy z kontaktu.
- Nie pozwalamy niemowlakom bawić się włączonym telefonem czy tabletem.
- Kiedy mama karmi dziecko piersią, nie powinna rozmawiać przez telefon komórkowy.
- Nie zostawiamy urządzeń mobilnych w pobliżu małych dzieci (nawet w trybie czuwania emitują promieniowanie).

Porady prawne: sądowe ustalenie istnienia stosunku pracy

Nie każdy wie, że można ustalić istnienie stosunku pracy w sytuacji, kiedy dany pracownik wykonuje pracę bez umowy, na podstawie umowy zlecenie lub umowy o dzieło. W określonych przepisami prawnymi przypadkach możemy domagać się, aby sąd ustalił, że pracownik wykonujący pracę bez umowy lub na tzw. umowie śmieciowej, wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę ze wszystkimi przywilejami z nią związanymi.

Wyjaśnić należy, iż **przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy** określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Inaczej mówiąc, kiedy pracownik zgodnie z życzeniem przełożonego stawia się codziennie w pracy, wykonuje pracę osobiście w określonych godzinach, pod nadzorem bezpośredniego przełożonego zgodnie z przepisami prawa pracy, może być uznany jako pracownik wykonujący pracę na podstawie stosunku pracy. Istotnym elementem stosunku pracy jest to, że pracownik wykonuje pracę pod kierownictwem i na rzecz pracodawcy. Oznacza to tyle, że musi on wykonywać polecenia służbowe pracodawcy. Takiej cechy nie mają umowy cywilnoprawne, a więc np. umowa zlecenie. Nie ma znaczenia, jaką nazwę nosiła dotychczas zawarta przez strony umowa. W przypadku okoliczności wspomnianych powyżej istnieje możliwość ustalenia istnienia stosunku pracy. W sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy właściwy jest wyłącznie sąd i tam należy wystąpić ze stosownym pozwem.

Co daje ustalenie stosunku pracy?

Prawomocny wyrok ustalający istnienie danego stosunku pracy ma taki skutek, iż pracownik dotychczas pracujący bez umowy o pracę lub na podstawie umów cywilnoprawnych staje się pracownikiem zatrudnionym w żądanym okresie na podstawie umowy o pracę. A więc podlega ochronie przepisów kodeksu pracy, a nie kodeksu cywilnego, tj. m.in. nabywa prawo do urlopu, do ewentualnych roszczeń za pracę w godzinach nadliczbowych i porze nocnej czy do wyrównania wynagrodzenia, jeżeli zarabiał poniżej minimalnego wynagrodzenia. Dodatkowo łącznie z żądaniem ustalenia istnienia stosunku pracy **można dochodzić innych świadczeń wynikających z prawa pracy**, m.in.: odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, zasądzenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, odprawy pieniężnej w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę z przyczyn niedotyczących pracowników, wydania świadectwa pracy i zasądzenia odszkodowania za niewydanie go w terminie, żądania zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych czy wynagrodzenia za tzw. chorobowe w czasie usprawiedliwionej nieobecności pracownika.

Materiał źródłowy: ustawa z dnia 26.06.1974r., Kodeks Pracy, (Dz.U. z 2017 r., poz. 60, poz. 962).

Rubrykę
redaguje:

Artur Maziarz

- radca prawny



Bank Spółdzielczy w Tyczynie



KREDYT BEZPIECZNY PARASOL

4%

- ✓ Oprocentowanie stałe!
- ✓ Bez poręczycieli!
- ✓ Posiadasz rachunek – obniżasz prowizję!

Bank bliski Tobie!

*Warunki dotyczą kredytu Bezpieczny Parasol dla kwoty 5.000,00 zł. RRSO na dzień 11.06.2018 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 14,07% dla całkowitej kwoty kredytu 5.000,00 zł, spłacanej w 12 ratach miesięcznych równych – 426,00 zł. Stopa oprocentowania kredytu 4% w stosunku rocznym. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 5349,34 zł w tym odsetki – 109,34 zł, prowizja przygotowawcza – 2%, prowizja za udzielenie kredytu 2% oraz ubezpieczenie Kredytobiorcy – 40,00 zł. Stopa oprocentowania oraz prowizja za udzielenie kredytu obowiązują dla Klientów indywidualnych, którzy posiadają lub założą rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy (przez który przeprowadzane są, lub będą stałe miesięczne wpływy z tytułu wynagrodzenia za pracę lub rentę czy emeryturę). Rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy musi być czynny przez co najmniej cały okres kredytowania. Przedstawione informacje mają jedynie charakter orientacyjny. Ostateczna wysokość wszystkich kosztów związanych umową jest uzależniona od warunków umowy oraz rodzaju i zakresu usług dodatkowych.

Zapraszamy do naszych placówek:

BS Tyczyn, ul. Mickiewicza 6 w Tyczynie
tel. (17) 221 92 10

Oddział w Chmielniku, Chmielnik 50
tel. (17) 229 66 34

I Oddział w Rzeszowie, ul. Pelczara 6
tel. (17) 852 15 39, (17) 853 43 53

II Oddział w Rzeszowie, ul. Okulickiego 13a
tel. (17) 852 28 07

III Oddział w Rzeszowie, ul. Mickiewicza 12
tel. (17) 853 48 33

www.bstyczyn.pl

Co można znaleźć w Ziemi tyczńskiej?

Jestem winien czytelnikom „Głosu Tyczyna” - szczególnie tym, którzy czytali moje wcześniejsze artykuły z serii „Co można znaleźć w Ziemi tyczńskiej” - kolejny „meldunek” z moich małych znalezisk w najbliższej okolicy.

Tym razem podzielę się ciekawym odkryciem, którego dokonałem wiosną 2014 r. podczas kopania dołu na kompost, nieopodal starego domu na ulicy Cichej. Przy tym domu w czasie okupacji przeprowadzono w 1944 r. nieudaną i zarazem tragiczną w skutkach akcję zdobywania broni. Jaka była przyczyna takiego nieodpowiedzialnego aktu, kto wydał rozkaz do takiego czynu w prywatnym domu, gdzie mieszkała rodzina, którą narażono na nieunikniony odwet Niemców (a może i śmierć?), nie mnie osądzać. W każdym razie w tym domu (jak i w sąsiednim) był przymusowo zakwaterowany żołnierz niemiecki, który pracował w przyfrontowych samochodowych warsztatach naprawczych mieszczących się w dawnej „porodówce” (teraz znajduje się tam przedszkole Oddział „Chatka”). Akurat tego dnia Niemiec zostawił w pokoju karabin oparty o szafę i poszedł sobie beztrząs do swojego niedalekiego miejsca pracy.

Ale do rzeczy. Zaczynając pierwsze wybranie ziemi, już przy którymś z pierwszych sztychów coś zazgrzytało pod ostrzem sztychówki i zabłysło. Mały przedmiot odpadł od suchej skruszonej ziemi. Uchwyciłem znajomy kształt w palce i oczyściłem. Od razu poznałem, że jest to **pocisk karabinowy**, ale z jakiego karabinu, tego już nie wiedziałem (nr 1 na zdjęciu). Podekscytowany znaleziskiem pochwaliłem się nim trzem przygodnym świadkom, którzy pracowali nieopodal na sąsied-



niej działce. Ostatnio dowiedziałem się na łamach kolekcjonerskiego forum, że jest to pocisk do rosyjskiego karabinu „Mosin” z okresu I wojny światowej. Ten pocisk potwierdza fakt - według relacji mojego dziadka i jego córek - że jeden z partyzantów, który chciał wtargnąć do domu po karabin, strzelał dziadkowi pod nogi. Dlaczego strzelał? Najwidoczniej był zdenerwowany stawianym oporem przez dziadka i chciał go nastraszyć. Jednak zachowanie partyzanta zaalarmowało Niemców, którzy wszczęli tragiczny w skutkach pościg.

Innym niesamowitym znaleziskiem było wręcz „wygrzebanie” (także na wiosnę 2014 r.) na tyczńskim cmentarzu, w pobliżu kaplicy, starej monety. Znalazła ją moja mama podczas prac porządkowych przy rodzinnym grobie. W czasie oczyszczania ścieżki między grobami nagle zauważyła wśród ziemi okrągły, zielonkawy kształt. Mama rozpoznała, że jest to jakaś stara zaśnieżona moneta, ale że aż tak stara, to nie miała pojęcia. Zabrała ją do domu, aby mi ją pokazać i dopiero wtedy zidentyfikowałem znalezisko. Była to austriacka moneta w postaci - 1. **krajcara** z 1851 r. (nr 3 na zdjęciu). Warto wspomnieć, że początki tej części cmentarza sięgają 1840 r., czyli czasów jego założenia przez **ks. Leopolda Olcyniera**. Wygląda na to, że ta monetka była świadkiem pierwszych pochówków na nowo założonym cmentarzu i wypadła z jakiejś dziurawej kieszeni żałobnika lub mieszkańca odwiedzającego groby. Zastanawiam się, czy **któs z mieszkańców Tyczyna miał okazję znaleźć starą monetę na cmentarzu?**

Natomiast latem 2015 r. podczas prac w ogrodzie wydobyłem **łuskę** z doskonale widocznym napisem - 1914 r. (nr 2 na fot.) - jak również **wojskowy niemiecki guzik**, tzw. perelkowy (nr 6), który najprawdopodobniej pochodzi z umundurowania Wehrmachtu. W tym też czasie podczas prac ogrodowych znalazłem w miejscu nieistniejącego domu państwa Cybulskich dwa pojedyncze **krajcary** o nominale - „1” z lat 1860 i 1861 (nr 4 i 5). Ostatnimi odkryciami były już bardziej współczesne fanty: a to peerelowska **moneta** - 10 zł z **Bolesławem Prusem** z 1975 r. (nr 8) i jakaś **ozdoba** (nr 7) - chyba klips?

Cieszę się takimi znaleziskami. Tym bardziej, jeśli przynoszą jakieś wspomnienia rodzinne, sąsiedzkie lub są świadkami minionych czasów, w których żyli nasi przodkowie. Nieważne, że są mało cenne. Bezcenna za to jest pamięć i należy tamtym czasom szacunek.

Tekst: **Krzysztof Chmielowski**



**Miejska i Gminna Biblioteka
Publiczna w Tyczynie
oraz Centrum Dziedzictwa
Kulturowego i Informacji
Turystycznej w Tyczynie ogłaszają**

**konkurs fotograficzny
pt. „Tyczyn. Portret miasta”
pod patronatem Burmistrza Tyczyna**

- Celem konkursu jest m.in. budzenie zainteresowań dziedzictwem kulturowym Tyczyna w roku jubileuszowym 650-lecia powstania miasta.
- Konkurs jest adresowany do mieszkańców gminy Tyczyn i użytkowników MiGBP w Tyczynie, którzy ukończyli **14. rok życia**.
- Zadaniem uczestników jest **wykonanie dowolnej fotografii Tyczyna**. Prace będą oceniane w trzech kategoriach: **panorama, obiekty/zabytki, mieszkańcy**.
- Każdy uczestnik konkursu dostarcza **do 17 września 2018 r.** maksymalnie 3 fotografie wraz z kartą zgłoszenia i oświadczeniem. Zdjęcia można dostarczyć w formie elektronicznej lub papierowej.
- Wszelkie informacje w sprawie konkursu są udzielane telefonicznie pod nr. **(17) 22-19-410** w godzinach pracy biblioteki.
- Szczegółowy regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej: **www.tyczyn-biblioteka.pl**.

Turniej piłkarski w Hermanowej

5.08 br. na stadionie Ludowego Klubu Sportowego w Hermanowej odbył się turniej piłki nożnej o **Puchar Burmistrza Tyczyna**. W zawodach uczestniczyły cztery zespoły z miejscowości: **Tyczyn, Hermanowa, Kielnarowa i Borek Stary**.

W pierwszym meczu zmierzyły się drużyny z Hermanowej i Kielnarowej. Gospodarze strzelili dwie bramki i wyglądało na łatwe zwycięstwo. Jednak w drugiej połowie zespół z Kielnarowej, grając ambitnie, strzelił kontaktową bramkę i do końca spotkania nie było wiadomo, kto wygra mecz. W drugim pojedynku pewnie wygrał zespół Tyczyna z drużyną z Borku Starego 4:0. Zespoły z Tyczyna i Hermanowej już do końca turnieju nie przegrały swoich meczy i zmierzyły się ze sobą w finale, gdzie padł wynik 0:1 dla Tyczyna. W meczu o 3. miejsce spotkały się drużyny Borku Starego i Kielnarowej. Lepszą drużyną okazali się Kielnarowianie, wygrywając 2:0.

W przerwach spotkania zawodnicy mogli posilić się daniami serwowanymi z grilla, jak i napić się napojów przygotowanych przez gospodarzy zawodów.

Zwycięzcom turnieju puchary wręczał **Burmistrz Tyczyna Janusz Skotnicki**. Serdecznie dziękujemy zawodnikom za grę fair-play, a Panu Burmistrzowi za dofinansowanie turnieju.

tekst: **Marcin Czekaj**

Wyniki Turnieju o Puchar Burmistrza Tyczyna

- I Miejsce – Tyczyn
- II Miejsce – Hermanowa
- III Miejsce – Kielnarowa
- IV Miejsce – Borek Stary
- Puchar za najmłodszego zawodnika
– **Szymon Pociask** – Borek Stary
- Puchar za najstarszego zawodnika
– **Ryszard Rząsa** – Kielnarowa
- Puchar dla najlepszego strzelca turnieju
– **Bartosz Madeja** – Tyczyn
- Puchar dla najlepszego zawodnika turnieju
– **Dominik Ferenc** – Tyczyn
- Puchar dla najlepszego bramkarza turnieju
– **Paweł Krztoń** – Tyczyn

PIŁKA NOŻNA

Terminarz Rundy Jesiennej Sezonu 2018/19

- 25/26.08** Strug – Włókniarz Rakszawa
1/2.09 Bratek Bratkowice – Strug
8/09.09 Strug – KS Zaczernie
15/16.09 LKS Trzebownik – Strug
22/23.09 Strug – Sokół Sokołów Młp.
29/30.09 Resovia II – Strug
6/07.10 Strug – Orzeł Wólka Niedźwiedzka
13/14.10 Błazowianka Błazowa – Strug
20/21.10 Strug – Jedność Niechobrz
27/28.10 Głogovia Głogów Młp. – Strug
3/04.11 Wisłok Strzyżów – Strug
10/11.11 Strug – Strumyk Malawa

Zapraszamy do Tyczyna na zajęcia z tenisa stołowego

1.09 br. **Uczniowski Klub Sportowy Akademia Tenisa Stołowego w Tyczynie** rozpoczyna zajęcia w nowo powstałej szkółce tenisa stołowego.

Treningi odbywać się będą **dwa razy w tygodniu** pod okiem doświadczonej, cierplivej i uśmiechniętej kadry trenerskiej z uprawnieniami PZTS.

Zajęcia będą prowadzone zgodnie z misją klubu, której priorytetem jest połączenie dobrej zabawy i ciężkiej pracy oraz nastawienie na rozwój umiejętności i osiąganie sukcesów.

Zachęcamy do śledzenia na bieżąco nowych informacji dotyczących szkółki, które pojawią się już wkrótce na naszym **fanpage'u na Facebooku** (UKS Akademia Tenisa Stołowego Tyczyn).

Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu poprzez naszą stronę na Facebooku, email: (uks.ats.tyczyn@wp.pl) oraz telefonicznie pod nr: 607-604-666 (**Sebastian Lubaś**) lub 720-783-117 (**Tadeusz Gryś**).

tekst: **Sebastian Lubaś**



**serdecznie
zaprasza
na zajęcia**

Czego nauczysz się na naszych zajęciach?

- Prawidłowej techniki gry w tenisa stołowego
- Jak być skoncentrowanym
- Style gry najlepszych zawodników na świecie
- Zasady gry w tenisa stołowego
- Jak radzić sobie z wygraną i przegraną
- Wiele innych umiejętności przydatnych w sporcie i w życiu codziennym

Być może odkryjesz nową pasję!

Zapisy od 1.09.2018 r. **Ilość miejsc ograniczona!** Kontakt: Sebastian Lubaś (607-604-666), Tadeusz Gryś (720-783-117), email: uks.ats.tyczyn@wp.pl.

Zajęcia odbywać się będą w **hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Tyczynie (ul. Pułanek 4)**

Do sekcji zapraszamy:

- dziewczęta i chłopców od 5 do 18 lat
- dorosłych

Zapisy trwają!

Moja żona w tym roku kończy 60 lat. Ma przepracowane 20 lat, przez kolejne 20 opłacała KRUS. Chciałaby przejść na emeryturę ZUS-owską. Czy może liczyć na zaliczenie jej tych 20 lat z KRUS-u? Co musi zrobić, żeby tak się stało? Czy to podwyższy jej świadczenie?

Z tytułu opłacania składek na: Fundusz Emerytalny Rolników, Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników i ubezpieczenie emerytalno-rentowe, o których mowa w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników, do emerytury pracowniczej dolicza się zwiększenie, którego wysokość zależy od długości okresów opłacania składek. Należy jednak zaznaczyć, że zwiększenie to nie przysługuje osobie mającej ustalone prawo do emerytury rolniczej.

Na jakich zasadach wyliczana jest emerytura i co należy dołączyć do wniosku?

Ubiegłoroczne przepisy obniżające wiek emerytalny co do zasady nie zmieniły sposobu ustalania wysokości emerytury. Nadal wysokość emerytury zależy od kwoty zwaloryzowanych składek na koncie ubezpieczonego, zwaloryzowanego kapitału początkowego, środków zapisanych na subkoncie oraz średniego dalszego trwania życia. Komplet dokumentów, który należy dołączyć do wniosku, jest uzależniony od tego, czy ubezpieczony ma już ustalony kapitał początkowy, czy nie. Jeśli mamy ustalony kapitał, nie musimy już składać żadnych dokumentów dodatkowych do wniosku. Jeśli natomiast nie mamy ustalonego kapitału początkowego, musimy dołączyć dokumenty potwierdzające nasze okresy składkowe i nieskładkowe oraz zaświadczenia o zarobkach...

Na czym polega rekompensata z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze?

Rekompensata nie jest samoistnym świadczeniem pieniężnym. Stanowi ona dodatek do kapitału początkowego i łącznie z tym kapitałem podlega waloryzacji, a w efekcie powiększa podstawę obliczenia emerytury. Za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ustalona zostanie rekompensata, jeżeli: przed 1.01.2009 r. osoba pracowała w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat, • dana osoba nie ma ustalonego prawa do wcześniejszej emerytury, np. z Karty Nauczyciela, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego lub emerytury pomostowej, • osoba wystąpi z wnioskiem o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. ZUS ustali rekompensatę, jeśli do wniosku o emeryturę z tytułu powszechnego wieku emerytalnego dołączone będzie świadectwo pracy lub zaświadczenie, które potwierdza, że osoba wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Szczegółowe informacje o rekompensacie uzyskać można w każdej placówce ZUS.

Ile wynosi zasiłek pogrzebowy?

Zasiłek pogrzebowy przysługuje: • członkowi rodziny – w wysokości 4000 zł (niezależnie od kwoty poniesionych kosztów pogrzebu); • osobie obcej lub pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej kościoła lub związku wyznaniowego – do wysokości poniesionych kosztów, ale nie więcej niż

4000 zł. W razie poniesienia kosztów pogrzebu przez więcej niż jedną osobę lub podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Czy w rzeszowskim Oddziale ZUS jest doradca w sprawie ulg i umorzeń?

Tak. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podejmuje szereg działań, które mają pomóc płatnikom spłacić zadłużenie, a tym samym odzyskać płynność finansową umożliwiającą kontynuowanie działalności. Jednym z takich działań jest powołanie doradców ds. ulg i umorzeń. Na podstawie informacji przedstawionych przez klienta doradca przedstawi najdogodniejsze formy uregulowania zobowiązań dostosowane do indywidualnej sytuacji klienta i jego możliwości finansowych. Zadaniem doradców jest również pomoc klientom w zgromadzeniu, przygotowaniu i wypełnieniu dokumentów niezbędnych do rozpatrzenia wniosku.

Na stronie internetowej www.zus.pl znaleźć można numery telefonów kontaktowych do doradców zarówno w Oddziale ZUS w Rzeszowie, jak i inspektoratach w Mielcu, Przemyślu, Przeworsku i Stalowej Woli.

Czy emeryt prowadzący działalność gospodarczą może nie płacić składek na ubezpieczenie zdrowotne?

Zwolnienie z opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne ma miejsce tylko w następujących okolicznościach: • gdy świadczenie emerytalne nie przekroczy miesięcznie kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę i dodatkowe przychody uzyskiwane z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej nie przekroczą miesięcznie 50% kwoty najniższej emerytury; • gdy emeryt opłaca podatek dochodowy z tytułu działalności w formie karty podatkowej, a emerytura nie przekracza miesięcznie kwoty minimalnego wynagrodzenia.

W przypadku spełnienia któregoś z wymienionych wyżej warunków przedsiębiorca nadal będzie podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzenia działalności, natomiast będzie zwolniony z opłacania składek na to ubezpieczenie. Zobowiązany będzie składać deklarację rozliczeniową (druk ZUS DRA), w której wykaże podstawę wymiaru składki w wysokości aktualnie obowiązującej osoby prowadzącej działalność, a składkę w wysokości „zero”.

Jeśli w danym miesiącu nie będzie spełniony żaden z wymienionych wcześniej warunków, to za taki miesiąc przedsiębiorca będzie zobowiązany opłacić składkę na ubezpieczenie zdrowotne w pełnej wysokości, obliczoną do podstawy wymiaru obowiązującej osoby prowadzącej działalność.

Rubrykę redaguje:

Wojciech Dyląg

– regionalny
rzecznik prasowy ZUS
w woj. podkarpackim



**Numer 9. „Głosu Tyczyna”
ukaże się z datą 29.09.2018 r.**

Termin składania tekstów upływa: 17.09 br.

Teksty można przysyłać e-mailem na adres redakcji: glostyczyna@tyczyn.pl oraz składać osobiście w siedzibie redakcji: **Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna**, ul. Mickiewicza 1, 36-020 Tyczyn, **tel. (17) 22-19-410** w godz. pracy biblioteki lub w **Urzędzie Miejskim w Tyczynie**, ul. Rynek 18, 36-020 Tyczyn, w **pok. 24, tel. (17) 23-04-924**.

• KOSIARKI, • PILARKI, • GLEBOGRYZARKI, • SKUTERY, • QUADY, • ROWERY - **Sklep „MEWA”** Tyczyn, ul. Grunwaldzka 39A,
Tel. (17) 22-91-444, kom. 881-540-700

Sprzedam działkę 17 arów w Tyczynie (ul. Sadowa), z warunkami zabudowy.
Tel. 695-040-816, 779-212-334

Sprzedam działkę na Zagrodach, 28 arów.
Tel. (17) 22 99 727

Sprzedam działkę w Tyczynie, 11 arów.
Tel. (17) 22-99-727

Sprzedam działkę w Borku Starym, 14 arów,
Tel. 606-235-729

Niemiecki - korepetycje, tłumaczenia. Tyczyn.
Tel. 502-636-111

608-439-955

Pod tym numerem można **całodobowo przez 7 dni w tygodniu zgłaszać przypadki awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej** obsługiwanej przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Eko-Strug” w Tyczynie. W godzinach pracy Spółki awarie można również zgłaszać pod numerami telefonów:

(17) 22-19-312, (17) 22-19-360

Grupa charytatywno-modlitewna działająca przy parafii w Tyczynie zaprasza dzieci i młodzież do zaangażowania się w działalność.

Spotykamy się w poniedziałki po mszy św. wieczornej, w salce katechetycznej na Wikarówce przy kościele parafialnym w Tyczynie. Zajmujemy się porządkowaniem **cm**entarza, pomagamy ludziom starszym w pracach polowych. Nasza grupa to nie tylko modlitwa i pomoc, ale i dobra zabawa w duchu chrześcijańskim. **Tel. 577-722-511**

OGŁOSZENIA/REKLAMY

Osoby zainteresowane zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w „**Głosie Tyczyna**” mogą to zrobić w **Urzędzie Miejskim w Tyczynie, pok. 24, tel. (17) 22-19-318, wew. 24** oraz w siedzibie redakcji.

CENNIK OGŁOSZEŃ

- Za ogłoszenia drobne – **1 zł od słowa**,
- Za ogłoszenia ramkowe o pow. 6,5 x 9 cm – **25 zł**,
- Za ogłoszenia ramkowe o pow. 13 x 9 cm – **50 zł**.
- W treści ogłoszenia adres oraz nr telefonu traktowane są jako jedno słowo.
- Ogłoszenia dotyczące nieruchomości położonych na terenie Gminy Tyczyn typu: „sprzedam/kupię działkę, wynajmę dom”, „zamienię mieszkanie” oraz „życzenia” od osób prywatnych są **płatne**.
- Ogłoszenia dotyczące w treści: „szukam/dam pracę”, „nekrologi” są **bezpłatne**.

Sprzedam rolnikowi z gminy Tyczyn działkę rolną o pow. 69 arów, w Borku Starym (nr działki: 1925/5) - łąka kl. II z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną, dwie drogi dojazdowe (jedna o nr. 1925/24 we współwłasności, druga - gminna o nr. 1925/9). Cena: 180 tys. zł (do negocjacji).
Tel. 730-868-858

GŁOS TYCZYNA

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej. **Adres Wydawcy:** Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. (17) 22-19-310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl; **Adres redakcji:** MiGBP w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1, 36-20 Tyczyn, tel. (17) 22-19-410. **Skład i łamanie:** MiGBP w Tyczynie. **Druk:** Kan Media Agencja Reklamy Kucharski Adriano, ul. Jaśminowa 1/4, 35-604 Rzeszów, Tel. 506-744-345. **Redakcja** zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich Autorów, a nie Wydawcy.

ISSN 1231-4609

GŁOS DLA DZIECI

Oprac. MiGBP w Tyczynie (www.tyczyn-biblioteka.pl)

Dodatek do 8. numeru „Głosu Tyczyna” (8/2018)

Do kogo należą te przedmioty? Połącz strzałką z odpowiednim zawodem.





Odczytaj po kolei literki z czerwonych wagonów,
a dowiesz się, gdzie dzieci spędziły wakacje.



Tu wpisz hasło:

.....



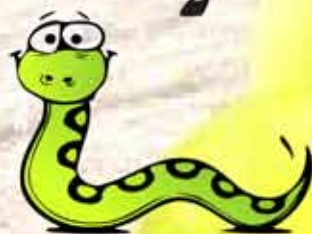
Znajdź 5 różnic na obrazkach.



Odczytaj nazwy zwierząt i połącz je z obrazkami.



KROWA ŻYRAFA WIELBŁĄD
LEW KACZKA KOŃ
ŻABA ZEBRA NOSOROŻEC
BIEDRONKA WĄŻ





Mecz Tyczyn - Hermanowa

Puchary czekają na wręczenie



Zawodnicy z Kielnarowej i Hermanowej przed meczem

Turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Tyczyna, stadion w Hermanowej



Drużyny z Tyczyna i z Borku Starego



Gospodarze turnieju z pamiątkowym pucharem



Puchar dla zespołu z Tyczyna
odbiera Dominik Ferenc



Jakub Kuśnierz z Hermanowej
odbiera puchar dla swojej
drużyny



Najlepszy strzelec
- Bartosz Madeja z Tyczyna



Uczestnicy mszy
św. w intencji Ojczyzny



Atrakcje dla dzieci

74. ROCZNICA AKCJI „BURZA” W TYCZYNIE



Przy mikrofonie Przemysław Żak - przedstawiciel Grupy Rekonstrukcji
Historycznej „Ołhala” z Mielca



Wystawa mundurów, broni i sprzętu osobistego
cieszyła się dużą popularnością



Członkowie grupy rekonstrukcyjnej



Wspólne śpiewanie prosenek żołnierskich
z Zespołem Śpiewaczym Tyczyniacy